

Jak realizowane są wnioski załogi?

W ostatnim numerze „Głosu” przedstawiliśmy część materiału dotyczącego realizacji wniosków zgłaszanych przez załogę naszego kombinatu. Dziś — dalszy ciąg.

Urlopy

Wnioski, które mogą być zrealizowane przez hutę dotyczą podwyższenia procentowych wskaźników urlopów w miesiącach letnich. Zostaną one szczegółowo rozpatrzone przy uwzględnieniu potrzeb zainteresowanych oraz potrzeb gospodarczych huty.

Utrata zdolności do pracy

Problem ten jest od dawna rozważany w naszym kombinacie. Zespół specjalistów ma do końca I-go półrocza przedstawić propozycję rozwiązania tego zagadnienia. Tworzenie specjalnego wydziału dla tych pracowników nie wydaje się celowe, gdyż wymagałoby to nakładów inwestycyjnych, a dysproporcje płacowe między takim wydziałem a innymi nie znajdowałyby uzasadnienia.

Wczasy pracownicze

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w obecnych warunkach huta nie jest w stanie zapewnić takiej ilości miejsc na jakie jest zapotrzebowanie w wydziałach, mimo, że ilość miejsc wczasowych w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o 700 i wyniesie 8.500. Ponadto wzorem lat ubiegłych będą realizowane wczasy „pod gruszą” w ilości 1.500 miejsc.

Jak z tego widać ilość ta jest jeszcze zbyt mała jak na potrzeby huty. Rozwiązanie problemu wczasów może nastąpić jedynie przez budowę

nowych, własnych domów wypoczynkowych. Dyrekcja huty posiadała w planie budowę 2-ich domów wczasowych w Kościelisku i Muszynie. Prace projektowe były już zaawansowane, jednak decyzja budowy tych obiektów została wstrzymana.

Obecnie, dzięki staraniom huty, wicepremier Kaím wyraził zgodę na kontynuowanie prac przy obiekcie wczasowym w Kościelisku. Budowa ta powinna zostać zrealizowana w pięciolatce i poważnie poprawić deficyt miejsc wczasowych.

Obecnie ilość miejsc przyznawanych na wczasy dla poszczególnych wydziałów zależy od ilości zatrudnionych pracowników.

Sanatoria i kolonie

Ilość miejsc sanatoryjnych zależy od ZG ZZH, który przydziela je hucie. W br. nasi pracownicy otrzymają 1300 miejsc sanatoryjnych i 300 skierowań na wczasy lecznicze.

Na nasze pociechy czeka 5.500 miejsc na obozach i koloniach.

Zarówno ilość skierowań na leczenie sanatoryjne jak i ilość miejsc dla dzieci powinna zaspokoić potrzeby huty.

Budownictwo mieszkaniowe

Zgodnie z zapewnieniami najwyższych władz państwowych sytuacja ulegnie poprawie.

Uchylony został komunikat

informujący o ograniczeniach uprawnień do ubiegania się o mieszkania. Pracownikom skierowanym do budownictwa powszechnego przywrócono możliwość ubiegania się o mieszkania z puli huty.

W jednym z ostatnich numerów „Głosu” informowaliśmy o perspektywach otrzymania mieszkań.

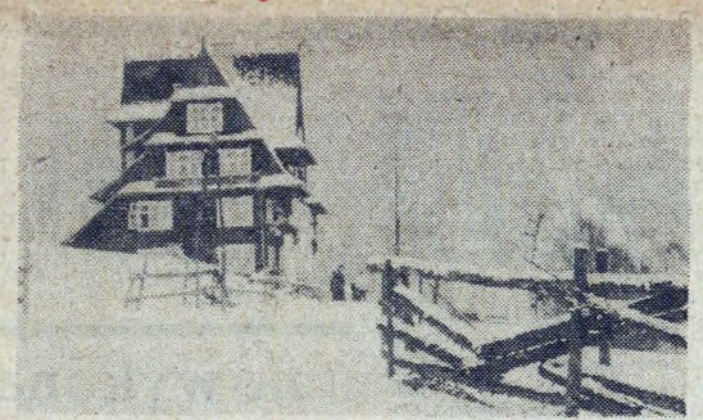
Żywnienie zbiorowe

W bieżącym roku ilość posiłków wydawanych przez OZR wzrosła dziennie o 1.500 i wyniesie 14.000. Jednocześnie znacznie rozszerzy się ich asortyment. We wszystkich stołówkach wprowadzone zostaną obiady dietetyczne, dołoży się starań, aby wzrosła jakość i estetyka wydawanych posiłków.

Rozbudowa zaplecza OZR obejmie w br. uruchomienie nowej wytwórni wód gazowanych, przejęcie adaptowanej

(Dokończenie na str. 2)

Na wczasy do Sromowiec!



Wszyscy, którzy zdecydują się spędzić dwa tygodnie na wczasach w domu wypoczynkowym w Sromowcach Niżnych, z pewnością nie zazną ani chwili nudzenia. Trudno doprawdy o większą różnorodność wrażeń, jakich mogą dostarczyć przepiękne i przebogate okolice Pienińskiego Parku Narodowego.

II Przegląd Teatru Jednego Aktora

Najwybitniejsi aktorzy w Ognisku Młodych

15 marca spotkaniem z Danutą Michałowską i spektaklem Ireny Jun wg Tuwima i Potockiego pt. „Czarownica musi odejść” inauguruje zetemowskie Ognisko Młodych drugi już przegląd teatru jednego aktora. Przegląd ten będzie trwał do 30 marca, a w pierwszym tygodniu — spektakle i imprezy zaczynają się błądą o godz. 18.30 — obejrzymy jeszcze Tadeusza Kwintę w „Ciuchach historii” wg Załuskiego, Stanisława Michno w „Szwajku” Haszka i Tadeusza Jurasza w „Rzeczy o wolności słowa” wg Norwida. Ponadto otwarta będzie wystawa scenografii teatralnej.

Warto zachęcić do udziału w tej z rozmachem zakrojonej

Biblioteka Techniczna nieczynna

W dniach od 15 do 25 marca br. Biblioteka Techniczna nie będzie czynna z powodu przeprowadzanej inwentaryzacji.



Julian Jemiola, Stanisław Sawicki, Alojzy Jankowski, Wiesław Kalisz, Józef Turecki i R-muaid Wilgocki — elektrycy, którzy w ub. niedzielę pracowali przy remoncie maszyny wsadowej w ZK. (Piszemy o tym na str. 6.)
Fot. S. GAWLIŃSKI

Chodzi o cenną surówkę

Czy remont wielkiego pieca nr 5 będzie zakończony przed terminem?

Tocząca się w naszej hucie batalia o wykonanie w terminie, a jeżeli możliwe i o skrócenie, kapitalnego remontu wielkiego pieca nr 5, dobiega już końca. Według szczegółowo opracowanego harmonogramu remont ma być zakończony w dniu 28 marca. Dotrzymanie tej daty byłoby niewątpliwie sukcesem, gdyż surówka, zaopatrzenie obu Stalowni we wsad stanowi w tej chwili klucz do rytmicznej pracy całej huty i do wykonania jej zadań produkcyjnych. A skrócenie terminu, aczkolwiek bardzo trudne, jest jednak możliwe. Byłoby to wymownym wyrazem poparcia załóg HPR, Elektromontażu, Mostostalu i innych przedsiębiorstw podwykonawczych dla nowego kierownictwa Partii i Rządu, wyrazem ambitnej, ofiarnej postawy w pracy. Byłoby dowodem społecznego zaangażowania i gorącego patriotycznego serca.

DOBRY POSTĘP ROBÓT

To właśnie skłania do optymizmu i przeświadczenia, że

można przyspieszyć termin ponownego zadmuchania dwutysięcznika. Na wielu odcinkach uzyskane zostały skróty, postęp prac jest ogólnie biorąc, dobry. 9 bm. rozpoczęła się decydujący, końcowy etap prac. W dole pieca układane są bloki węglowe. Roboty te wykonuje załoga śląskiego HPR-u. Uzyskała ona kilkudniowe wyprzedzenie harmonogramu. Na górze pieca — jest już zamontowany aparat zaspowowy. Prace weszły tu w końcowy etap. Wyprzedzenie harmonogramu jest duże, niemal dwutygodniowe.

Na innych odcinkach remontu również nie ma zagrożenia. Pancerny udarowy pieca został już zamontowany i częściowo gotowa już jest wymurówka ogniotrwała szybu pieca. 10 bm. rozpoczęty został montaż dwóch pasów chłodnic pieca. Wcześniej nie można było zabrać się za te czynności gdyż dostępu blokował tymczasowy podest. Są to już ostatnie chłodnice do zamontowania.

Gotowe już są zestawy dyszowe pieca. W sobotę, a więc gdy ten umer „Głosu” dotrze do rąk Czytelników, zacznie się wymurowywanie dolnej partii szybu pieca. Jednym z najważniejszych węzłów remontu warunkującym końcowy wynik, są n a g r z e w-

n i e e. I tutaj jednak postęp prac może nastrajać tylko optymistycznie. Mechaniczne roboty zostały zakończone. Ok. 14—15 bm. będzie można puścić na nagrzewnicę gaz. A czynność ta już zupełnie wyraża określa bliski moment zadmuchania pieca. Przygotowanie gorącego dmuchu wyprzedza zwykle zaledwie o ok. 10 dni moment uruchomienia „dwutysięcznika”.

O dwu jeszcze odcinkach remontu chciałbym wspomnieć. Ważną rolę odgrywa namiarownia — obiekt przygotowujący wsad dla pieca. Ciągi transporterów (nie ma tutaj tak jak na innych naszych piecach wagon-wag) są już w rozruchu, jednocześnie wykonywane są ostatnie prace wykończeniowe. Nie powinno być tutaj żadnej niespodzianki. Gorzej natomiast — przynajmniej optycznie, wygląda hala rozlewnicza. Generalna przebudowa, duży zakres robót jest do wykonania. Ale to tylko pozory. Prace betonarskie i konstrukcyjne są już całkowicie zakończone. Trwa budowa koryt surówkowych i żuźlowych. Wymurówka. Potem — już tylko „kosmetyka” i zasypanie czeluski między korytami. A więc i na tych odcinkach nie ma zagrożenia, nie ma opóźnienia.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Szkoła — bezpiecznym miejscem dla dzieci”

Szkoła nr 100 bierze udział w konkursie „Szkoła bezpiecznym miejscem dla dzieci”. W ramach tej akcji przeszkolono 600 uczniów z przepisów ruchu drogowego. Uczniowie ci otrzymali karty rowerowe. Szkolenie trwa. Objęte są nimi ósme klasy. Przeszkolono również harcerzy.

6. III. w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej Szkoły nr 100 zorganizowano konkurs pod hasłem „Czy znasz przepisy ruchu drogowego?”. W konkursie brało udział 30 wyróżnionych uczniów, i miejsce w konkursie zdobył Waldemar Zwierzyński z kl. Va.

Konkurs prowadził por. Jarosz z KD MO Nowa Huta. Bogata część artystyczna — recytacje o przepisach ruchu drogowego, koncert życzeń i tańce urozmaicały konkurs. PZU ufundowało cenne nagrody dla zwycięzców, które wręczył insp. Kupiec. Szkoła natomiast otrzymała wspaniałą nagrodę — stół plastikowy z makietą, która posłuży jako pomoc naukowa dla szkolnej młodzieży. Dzieki MDK im. J. Korczaka, które udostępniło salę wykładową mogliśmy przeszkolić tyle młodzieży. Kursy prowadził społeczni inspektorzy ruchu drogowego: ob. Hnyda i ob. Hillman. W szkole natomiast w propagowanie tej ak-

cji dużo pracy włożyli kier. szkoły D. Gierz i H. Wyrwał.

RENATA PNIAK
nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 100

Udana impreza

Kolejnym kwiatem jaki należy dołożyć do bukietu imprez organizowanych przez Komisję Turystyki Pieszej Oddziału PTTK HiL jest impreza pn. „Piechurzy kobietom”, która odbyła się w dniach 6 i 7 marca w Gorzeniu Górnym z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Tym razem ta malownicza miejscowość udzieliła gościnny hutnikom, którzy przy rytmach dorożowej orkiestry dawili się bezτροsko.

W wesołej zabawie uczestniczyli m. in. wiceprzewodniczący Oddziału PTTK HiL — K. Maciąg i A. Kruczek — przewodniczący Komisji Turystyki Pieszej, inicjator niemalże wszystkich imprez, tym razem jako uczestnik. Udzielił on pochwały swoim wychowankom kol. Grażynie Kucharskiej inicjatorce i kierownikowi tej udanej imprezy oraz kol. Januszowi Bożkowi, który wzorowo pełnił funkcję kwatermistrza.

Wiele miłych wrażeń uczestnicy „białego karnawału” wynieśli z muzeum E. Żegadłowicza, po którym oprowadzał ich Józef Pił-

(gk)

Przed 50 rocznicą

III Powstania Śląskiego

Konkurs wiedzy dla młodzieży

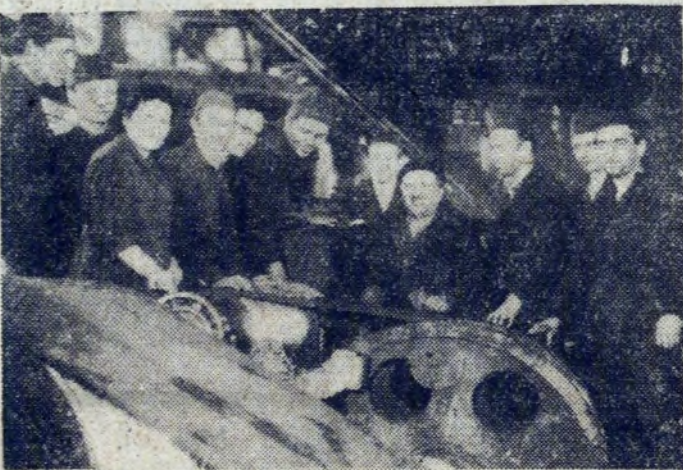
ry pięknej i pieśni powstańców.

W województwie krakowskim udział w konkursie bie-

rze 35 szkół średnich, w tym z Nowej Huty: XI Liceum Ogólnokształcące, Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum HiL, Technikum Elektryczne, Technikum Hutniczo-Mechaniczne i Szkoła Podstawowa nr 86 im. Powstańców Śląskich.

Eliminacje uczniów ze szkół nowohuckich odbędą się w czwartek — 18 bm., w Klubie ZBoWiD HiL w Nowej Hucie, os. Górali 23. (JB)

Przykład dobrej roboty



Znow dalszy przykład solidnej roboty ze strony pracowników huty. Godniejszy uwagi, że w godzinach wolnych od pracy zawodowej, jako realizacja podjętego zobowiązania przez zespół mistrza J. Kopala. Zobowiązanie dotyczyło remontu szlifierki do walców na P-62, której planowany remont skrócono o 8 godzin. Mistrz Kopala zwrócił uwagę na fakt, że zobowiązanie podjęto nie jako „sztuka dla sztuki”, jak to nieraz bywało i nie wskutek namowy. Ludzie mówili: — zrobimy ten remont, bo tego wymaga sytuacja gospodarcza plan produkcji wydziału, z chęci osobistego poparcia polityki partii na małym odcinku pracy. A mały to on wcale nie był, bo urządzenie jest sporych rozmiarów, co widać na zdjęciu. Tytuł ludzi potrafiło się zmieścić przy nim w dniu pracy. Wśród nich są: brygadziści — M. Pasek i J. Zajac, tokarz — Z. Błat, J. Łukaszewicz, M. Kasprzak, J. Polomski, J. Bartosik, F. Pacyga i inni.

JÓZEF ROŚKIEWICZ

Remont w. pieca nr 5

(Dalszy ciąg ze str. 1)

ZOBOWIĄZANIE REMONTOWCÓW — BARDZO POŻĄDANE

WYRÓŻNIAJĄ SIĘ W PRACY

Przebieg stanu robót, który pokrótce naszkicowałem, stał się podstawą coraz bardziej realnych „kalkulacji” o ewentualnym skróceniu remontu. Wszystko wskazuje na to, że jest możliwość przyspieszenia momentu zamknięcia pieca o jakieś trzy dni. A to bardzo dużo! Pierwsi podjęli zobowiązanie pracownicy Elektromontażu. Owszem, przyspieszą, tak jak trzeba, swe prace. Ale nie wszystko od nich zależy. Wykonują tylko fragment prac, zresztą w stosunku do całości — niewielki. Limituje ich HPR, przedsiębiorstwo wiodące.

A więc? Wniosek jest całkiem jasny. Potrzeba „zgrania” wysiłków. Potrzeba wspólnej platformy zobowiązań wszystkich wykonawców remontu. Nie wątpię, że doświadczona, ofiarna załoga HPR — zarówno ze Śląska jak i z ZRH HIL, odpowie na apel, który rzucam, że zrozumieniem, po obywatelsku. Zobowiązania na pewno podejmie. Przymierz się do potrzeb i... jeszcze raz da prawdziwy dowód swej postawy. Czekamy więc na meldunek i z góry gratulujemy.

Trudno wybrać spośród setek zaangażowanych, przodujących remontowców — ludzi najbardziej ofiarnych i godnych wyróżnienia. Dlatego pozwolcie, że ograniczę się tylko do kilku nazwisk. Z załogi HPR Gliwice (roboty mechaniczne) wyróżniła się przy montażu aparatu zaspowego brygada Franciszka Ledwonia. Indywidualnie — ślusarz Maksymilian Biskup. Przy montażu chłodnic niezrównana jest brygada Alojzego Kudeli. Wyróżnia się ślusarz Józef Kozielecki. Mistrzem od armatury jest brygada Jana Cichockiego. Duży wkład pracy wniosli znakomity ślusarz Edward Wątarek.

Wspomnieć jeszcze chciałbym o specach robót piecowych z Chorzowa i Krakowa. Są to: brygada Tadeusza Mu-

sialskiego, która muruje szyb pieca, brygada Lucjana Bolechala i Władysława Machnika. Wyróżnia się mistrz Władysław Bobek. Doskonale spisuje się przy wymurówce trzonu pieca zespół Eryka Rakoczego.

Są to najlepsi z najlepszych, mistrzowie swego trudnego zawodu. Ludzie dobrej hutniczej roboty, najbliżsi towarzysze pracy wielkopiecowników.

JERZY DANEK

Realizacja wniosków

(Dokończenie ze str. 1) systemem gospodarczym przygotowalni półfabrykatów mięsnych i garmazerni oraz wybudowanie — też systemem gospodarczym — baru w rejonie wydziałów Głównego Mechanika.

Podjęcie dalszych inwestycji w zakresie żywienia zbiorowego oraz otwarcie nowych punktów uzależnione jest od przyznania dla huty dodatkowych limitów

Realizacja planów inwestycyjnych ma zasadnicze znaczenie dla całej załogi huty, wywiera bowiem zasadniczy wpływ na wykonywanie zadań produkcyjno-gospodarczych oraz na systematyczną poprawę warunków socjalno-bytowych ogółu pracowników. Nie ma potrzeby specjalnie podkreślać, jak wielkie znaczenie posiada prawidłowy układ planów inwestycyjnych, zastosowanie właściwych, zbliżonych do optymalnych rozwiązań przez biura projektowe,

inwestycyjnych i funduszu plac. W tym właśnie kierunku idą starania dyrekcji.

Jak widać z przedstawionych danych, wiele z postulatów zgłaszanych przez załogę jest już w trakcie realizacji. Inne zostaną zrealizowane w najbliższym czasie. Natomiast w sprawach, które nie zostały omówione, wydziały otrzymają konkretne odpowiedzi od kierownictwa huty. (k)

Z egzekutywy KF

Problemy inwestycyjne

dobra jakość urządzeń i robót budowlano-montażowych wraz z terminowym przekazywaniem inwestycji do eksploatacji — a więc właściwy przebieg całego procesu inwestycyjnego.

Dlatego też sprawy inwestycji produkcyjnych i socjalnych stanowią jeden z podstawowych rozdziałów programu działania KF na lata 1971-1972, uchwalonego przez X Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą. Doceniając wysoką rangę tych spraw dla załogi, a tym samym w hierarchii działalności hutniczej organizacji partyjnej — egzekutywa KF podjęła ten temat na swym posiedzeniu w dniu 10 marca br., poprzedzając je przedyskutowaniem tych problemów na tygodniowej naradzie pierwszych sekretarzy KZ w dniu 5 marca.

W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KF — tow. J. Nowotny, uczestniczył przewodniczący RR — tow. T. Szawczek, sekretarz RZK — tow. S. Ptasnik, dyrektor inwestycji — tow. A. Kunc, I sekretarz KZ DI — tow. Kowalski oraz gł. energetyk i gł. walcownik huty. W oparciu o przedłożoną informację z koreferatem komisji d/s techniki przy KF oraz odpowiedzi tow. Kunca na zgłoszone pytania, członkowie egzekutywy KF w obszernej, krytycznej dyskusji ocenili realizację programu inwestycyjnego huty na lata 1971-72. Stwierdzono systematyczną poprawę działalności inwestycyjnej w naszym kombinacie wyrażającą się m. in. stałą poprawą jakości robót budowlano-montażowych, dotrzymywaniem i skracaniem planowanych terminów, uruchamianiem węzłowych obiektów produkcyjnych, terminowym przygotowaniem dokumentacji inwestycyjnej.

Jednak dyskusja koncentrowała się przede wszystkim na sprawach utrudniających i hamujących realizację programu inwestycyjnego huty. Krytycznie ocenili członkowie egzekutywy planowane zabezpieczenie potrzeb mieszkaniowych naszej załogi na lata 1971-75, postulując jednocześnie ponowne przeanalizowanie aktualnie realizowanych dotychczasowych niezbednego przyrostu substancji mieszkaniowej w najbliższych latach. Zastrzeżenie wzbudza jakość dokumentacji (w zakresie nowoczesności, funkcjonalności stosowanych rozwiązań), sporządzanej przez biura projektowe, a przede wszystkim przez główne biuro projektowe huty, tj. Biprostal i dlatego postulowano zacieśnienie współpracy między projektantami, służbą inwestycyjną huty oraz użytkownikami inwestycji, tj. personelem

eksploatacyjnym. Wiele uwagi poświęcono zabezpieczeniu najlepszej realizacji kompleksu III konwertera, a szczególnie zagrożonemu terminowi uruchomienia bloku tie-nowego nr 3.

Wiele krytycznych uwag padło na temat realizacji poważnej inwestycji, jaką stanowi I etap Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w Bochni (uruchamiany w najbliższych dniach), podobnie jak i odnośnie „kulającej” wciąż współpracy między służbą inwestycyjną a jednostkami produkcyjnymi, co oczywiście ma ujemny wpływ na jakość inwestycji i ich przebieg. Poruszone sprawy konieczności wnioskowania o zmianę niektórych przepisów regulujących działalność inwestycyjną, które hamują i utrudniają jej rozpoczęcie oraz ograniczają możliwości działania inwestora (w porównaniu z projektantem i wykonawcą).

Wiele zastrzeżeń wzbudza również szerokie zaangażowanie generalnego wykonawcy budowy kombinatu, tj. PPE HIL, na innych zewnętrznych robotach inwestycyjnych, które — co jest szczególnie niekorzystne — nie mają charakteru robót tzw. buforowych (a więc zależnych od nasilenia prac przy inwestycjach huty), lecz otrzymują rangę inwestycji priorytetowych.

Oczywiście wiele pytań i uwag egzekutywy KF dotyczyło zakresu przebiegu i terminów ukończenia inwestycji socjalnych — zwłaszcza w związku z wieloma postulatami zgłaszanymi przez załogę, a dotyczącymi likwidacji zaniebdań z lat minionych na tym ważnym odcinku.

Dla opracowania konkretnych wniosków w sprawie realizacji programu inwestycji produkcyjnych i socjalnych — egzekutywa powołała 6-osobowy zespół, który przygotowuje projekt na następne obrady egzekutywy, w dniu 17 marca br. (ze względu na znaczenie tych problemów powrócimy do nich w najbliższych numerach „Głosu”).

W drugiej części obrad egzekutywa zatwierdziła sprawę organizacyjną. J. Ch.

WYJAŚNIENIE

W związku z moim artykułem „15 lat Walcowni Gorącej Błach” wyjaśniam, że przy walcowaniu pierwszej blachy urządzeniem walcarek sterował ob. Stanisław Michniak, a pierwszą blachę na nożyce latającej pociął ob. Stefan Stankiewicz. Z. FURGAL

Z DNIA KOBIET

W Stalowni Konwertorowej

Uroczyste spotkanie pracowników P-55 odbyło się w sobotę 6 marca. W pięknie urządzonej świetlicy wydziałowej zebrało się liczne grono ko-

biel i cały czolowy aktyw społeczno-gospodarczy wydziału. Przy tradycyjnej kawie i słodyczach dyskutowano o roli kobiet w obecnym społeczeństwie, o ich pracy w zakładzie i w domu, o perspektywach na przyszłość i o aktualnej sytuacji kobiet w tym wydziale. Wszystkie kobiety z okazji swego święta otrzymały kwiaty, paczki z upominkami i... serdeczne życzenia.

Spotkanie umilała aktorka i reżyser Teatru Słowackiego Lidia Zamkow, która przedstawiła monolog o życiu i karierze sławnej francuskiej piosenkarki Edith Piaf. W miłej uroczystości pracownicy P-55 uczestniczyli również przed-

stawiciele ZDK i podopiecznej szkoły.

W Wydziale Wlewnic

Pracownicy Wydziału Wlewnic z okazji swego święta oprócz tradycyjnych kwiatów i słodkiego poczęstunku otrzymały wiele miłych słów uznania zarówno ze strony kierownictwa wydziału jak też aktyw społeczno-politycznego, za dobre spełnianie swoich obowiązków służbowych, umiejętną współpracę i duże zaangażowanie społeczne. W czasie uroczystego spotkania z okazji Dnia Kobiet wszystkie pracownicy P-51 otrzymały upominki, a duża ich część również nagrody pieniężne. (kp)

Czy przemyślana decyzja?

Zaskoczyła nas decyzja DN huty o „eksmisji” do końca bm. z dotychczas zajmowanych lokali Biura Zarządu Oddziału PTTK. Nowe lokum miałyby się mieścić w budynku DMH, a więc na uboczu, w zasadzie z dala od żywego nurtu spraw załogi. Nie wydaje mi się, aby to pościąganie było dobrze przemyślane i — co najważniejsze — żeby miało służyć dobru załogi. Wiele argumentów przemawia za pozostawieniem biura PTTK na „starych śmieciach”, w centrum administracyjnym. W dodatku pamiętajmy, że pomieszczenia obecnie zajmowane przez PTTK dalekie są od komfortu. Odpada więc zarzut wygodnictwa.

blątego — powodu takiej akcja werbunku do pracy w HIL. Ludzie bląkają się, szukają wskazanego budynku, wielu nie trafia w kołca do celu.

Jestem głęboko przekonany, że i w przypadku PTTK skutki byłyby opłakane. Lepiej przemyśleć sprawę gruntownie od nowa, niż podjąć pochopną, niesłuszną decyzję. Bez wątpienia zamierzona przeprowadzka PTTK odbiłaby się dotkliwie na turystyce, a co za tym idzie na wypoczynku załogi, a przecież nikomu na tym nie zależy! (jd)

W PTTK zatapiają pracownicy huty codziennie setki spraw związanych z wypoczynkiem. Tu organizowane są wycieczki turystyczne i rekreacyjne. Tu zatapia się sprawę przydziału autobusów. Konieczne jest uzyskanie niejednokrotnie podpisu przewodniczącego ZO PTTK, dyrektora — tow. mgr inż. St. Suchonkiego, lub któregoś z wiceprezów. Dzięki dotychczasowej lokalizacji — sprawy te dało się zatapiać operatywnie, od ręki.

Wiele spraw na linii Rada Zakładowa — ZO PTTK wymagało i nadal wymagać będzie decyzji RZK. Trudno wyobrazić sobie „wędrowki ludów” z każdym zagadnieniem (a są ich setki dziennie) między ul. Bulwarową i CA. Dajmy, że na miejscu jest także wypożyczalnia sprzętu turystycznego, a to stwarza również potrzebę częstych kontaktów.

Największą jednak trudność stanowiłaby obsługa wycieczek, które — jak często — przybywają do huty z całego kraju. Wycieczki te zatapiać są w biurze Oddziału PTTK. Tutaj też mieści się magazyn kasek ochronnych, bez których zakazany jest wstęp na kombinat, tutaj skupiają się przewodnicy zakładowi PTTK oprowadzający wycieczki.

Wiemy z „autopsji” ile zamieszania, utrudnienia i wędrowek z „obiegówkami” spowodowało przeniesienie z biurowca CA — Działu Kadr. Znacznie gorsze niż poprzednio rezultaty dała z tego — pozornie

szcie — nie czeka na gotowe rozwiązania, które „przyjdą”, lecz sam podejmuje trudne sprawy, szuka rozwiązań uwzględniając pożytek i dobro ludzi, swego wydziału, zakładu, kraju; w miarę możliwości i środków, którymi się dysponuje (ludzkich, materialnych, tkwiących w sprawniejszej organizacji itp.).

I sekretarz KC partii wyrażając własne przemyślenia i opinie — bo i tak chyba można powiedzieć — w różnych okolicznościach, spotykając się z środowiskami partyjnymi, z ludźmi pracy, nie przypadkiem podkreśla, że sprawdzianem działacza jest praktyka, stosunek do ludzi, stosunek do rzeczywistości takiej, jaka jest. I to dziś. Obecnie.

A więc: realizm wobec postulatów, zgłaszanych wniosków. Mówienie prawdziwie. Nie obiecywanie pro-

JAKIM POWINIEN BYĆ DZIŚ DZIAŁACZ SPOŁECZNY (partyjny, zwyczajowy), a i w ogóle społecznik?

Nie, nie retorycznie stawiam to pytanie. Odpowiedzi stałe domaga się życie. W tysiącach sytuacji ustosunkowujemy się do tych, którzy kierują, niosą większą odpowiedzialność niż przeciętny pracownik. Mówiąc „działacz”, mam na myśli nie tyle — w tym odniesieniu — społecznika propagandzistę, popularyzatora idei; chodzi mi raczej o działacza pełniącego kierowniczą funkcję z wyboru.

Wiele razy wypowiadał się na ten temat w ostatnim okresie Edward Gierk. Ilekroć mówił o nowym stylu pracy, zawsze kochał — rzecz charakterystyczna — wyrażać opinie, z cechami pracownika, obywatela i człowieka, który winien nieść (czy pono-

mie tego, co jest niemożliwe. Wskazywanie, że rezultaty można osiągnąć razem. Wspólnie. Pomagając sobie. Każdy w tym swoim obowiązku jest jednak, spełnić to, co do niego należy.

Charakterystyczna pod tym względem jest relacja z wizyty w kopalni „Lenin”. Oto fragment rozmowy, który streszczam za prasą lokalną.

Gierk: — Zapewnijcie swoich towarzyszy, że jeżeli będziemy razem, wspólnymi siłami działali, to — „góry przeniesiemy”. Wszystko jest do zrobienia!

Rozpocząłem refleksje od zbyt może licznych omówień wypowiedzi, z ostatniego okresu, przywódcy naszej partii. Jednak od czegoś trzeba zacząć. Trzeba przewartościować ładunek doświadczenia, który uniósł okres pogruźniowy. Nim więc przedziemy do naszego podwórka, hutniczego, spróbujmy, w miarę sił i możliwości, precyzować na wstępie, pewne założenia, które odegrały i nadal odgrywają, tak wielką rolę w unowocześnianiu pracy społecznej. (den)

R. WOLSKI

Nie tylko do społeczników

WSPÓLNYM WYSIŁKIEM — „GÓRY PRZENIESIEMY”

sić) określoną odpowiedzialność.

Pozwolę sobie przypomnieć treść kilku wypowiedzi.

„Przywódca polityczny spełni swoje zadanie i wywiąże się najlepiej ze swych obowiązków, jeśli będzie organizatorem zespołowego doświadczenia i działania, zespołowej wiedzy o teraźniejszości... jeśli będzie cenił kontrolę mas i zabiegać o nią...”

„...nie czekajcie z założonymi rękami na zatłapanie wielu spraw przez „góre”, szukajcie własnych dróg, próbujcie rozwiązywać te problemy sami...”

„...w działaniu sprawdzana będzie wartość działaczy partyjnych, kontrolowana ich postawa, ujawniane ich zdolności i możliwości spełniania odpowiedzialnych obowiązków. Powstanie w ten sposób stale działający mechanizm doboru kadr, który najbardziej wartościowym otwierać będzie drogę do trudniejszych obowiązków, który zapewni partii wychowanie i wyłanianie energicznych działaczy, potrafiących sprostać potrzebom rozwojowym partii i państwa.”

Już z tych sformułowań wynika, że ich autor łączy pojęcie działacza z kimś — kto trafnie uogólnia doświadczenie zespołu czy kolektywu, kto bierze pod uwagę opinie ludzi i umie z niej wyciągnąć wnioski; kto wre-

Jak wykonaliśmy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 10 BM.

proc. planu	
Zakład Mater. Ogniotrwiałych	
wyroby szamotowe	102
wyroby zasadowe	106
dolomit	114
wapno	104
wyroby smoł. dolom.	63
Zakład Kokschemiczny	
koks ogółem	98
koks wielkopiecowy	92
smoła	100
benzol	100
sierazan amonu	100
Agglomerownia I	106
Agglomerownia II	97
Wielkie Piec	
surowka	104
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	90
żużel pienisty	111
żużel kawałkowy	54
Stalownia Martenowska	106
Stalownia Konwertorowa	100
Wydział Wlewnic wlewnic	106
Walcownie Wstępne	
prod. surowa kęsis	103
prod. gotowa kęsis	103
prod. surowa kęsów	103
prod. gotowa kęsów	81
Walcownia Slabing	
prod. surowa	92
prod. gotowa	104
Walcownia Gorąca Błach	
prod. surowa	103
prod. gotowa	101
Walcownia Taśm	
prod. surowa	99
prod. gotowa	113
Walcownia Drobnych Profili	
prod. sur. prof.	87
prod. got. prof.	102
prod. sur. drutu	101
prod. got. drutu	100
Wyroby walcowane	
prod. surowa	97
prod. gotowa	99
Walcownia Zimna Błach	
blacha sur. czarna	100
blacha got. czarna	102
blacha sur. ocynk.	114

blacha got. ocynk. 128
blacha got. ocyn. ogn. 97
blacha got. ocyn. ogn. 96
blacha sur. ocyn. elektr. 92
blacha got. ocyn. elektr. 95
taśma — got. 149
Wydział Rur Zgrzewanych
prod. rur, rur 97
prod. got. rur 107
prof. gięte —
Wydział Profili Giętych
prod. sur. 96
prod. got. 110
Wydział Odlewnie
prod. ogółem 97
stal elektr. surowa 105
odlewy stalowe 99
odlewy żelazne 97
Wydział Mechaniczno-Konstr.
wyroby kute ogółem 100
odkruki swob. kute 100
prod. ogółem 100
konstrukcje stalowe 101
Wyd. W-80 102
Stal ogółem 104

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. Pierwsza dekada miesiąca przeszła pod znakiem dobrej i rytmicznej pracy wydziałów HIL. Znakomite tempo pracy utrzymuje załoga Wielkich Pieców. Wykonała plan z nadwyżką kilku tysięcy ton surowki. Nie zawiedli stalownicy z Martenowskiej. Uplasowali się w czółowce, dostarczyli dodatkowo kilka tysięcy ton stali. Znakomity rezultat uzyskała również załoga Walcowni Zgniatacz, która dostarczyła ponad plan przeszło tysiąc ton kęsis. Dobry styl pracy demonstrowała załoga Wyd. Wlewnic. Wykonała swój plan z nadwyżką kilkuset ton wlewnic i osprzętu. W czółowce uplasowała się także załoga Walcowni Drobnej i Wydziału Rur Zgrzewanych.

hing. Dostarczyła dodatkowo ponad tysiąc ton slabów. Dzięki równomierniej pracy od samego początku miesiąca nadwyżki uzyskała załoga Walcowni Gorącej Błach. Dodatkowa produkcja wyniosła kilkaset ton blachy.

POZOSTALI W TYLE. Nie wykonała swych zadań załoga WCK. Niedobór wyniósł kilka tysięcy ton kęsów. Pozostała w tyle załoga ZK. Nie wykonała swych zadań w produkcji koksu ogółem oraz koksu wielkopiecowego. Niedobory wynoszą po kilkaset ton. Gorszy niż zwykle rezultat uzyskała załoga P-61.

POSTÓJ WAGONÓW PKP W NORMIE. Bardzo dobrze spisują się nasi kolejarze. Mimo trudnych warunków atmosferycznych nie przetrzymują wagonów ponad ustalony limit. Oto średni czas postoju wagonów PKP w hucie w ciągu ub. tygodnia: 3 bm. — 10,6 godz., 4 bm. — 10,8 godz., 5 bm. — 10,8 godz., 6 bm. — 10,3 godz., 7 bm. — 10,7 godz., 8 bm. — 10,7 godz., 9 bm. — 10,7 godz., 10 bm. 10,6 godz. (jd)

Mgr inż. Zygmunt Dziembor
zasłużony pracownik Huty im. Lenina — zmarł dnia 8 marca 1971 roku w Krakowie.
Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają
DYREKCJA Huty im. Lenina, KIEROWNICTWO i RADA ZAKŁADOWA Pionu Głównego Mechanika, KOLEDZY z Działu Inspekcji Maszyn

Otrzymujemy już pierwsze meldunki z wykonanych zobowiązań i czynów społecznych. Nasi hutnicy bardzo szybko przeszli od słów do czynów, dolożyli starań, aby podjęte zobowiązania natychmiast i w pełni wykonać. I tak np. załoga branżowego utrzymania ruchu (mechanicznego) suwnicy oraz mechanicznego utrzymania ruchu ze zmiany „A” Walcowni Zimnej Blach, wykonując swe zobowiązanie, przepracowała wolny od pracy dzień 26 lutego br. Czas poświęciła na bieżący remont suwnicy nr 585. Warto podkreślić ofiarność i konsekwentność tych ludzi: świadzy o tym fakt, że udział w realizacji czynu zgłosiło 54 pracowników, a remont podjęto aż 63.

Meldunki z wykonanych zobowiązań

POMAGAMY

ny, został skrócony do 16 godzin. Wszyscy pracowali „jak z nut” — ofiarnie i z sercem. Wartość wykonanego zobowiązania wynosi 29 353 zł. Kwotę tę przeznacza załoga na cele socjalno-bytowe swego wydziału.

Ważne jest również to, że remont suwnicy miał być wykonany przez załogę ZRH, a przeprowadzony został we własnym zakresie. Remontowcy mogli więc zająć się innymi, pilnymi robotami w hucie. W realizacji zobowiązania wzięli udział ślusarze branżowi i zmianowi, suwnicowi pod kierownictwem mistrza utrzymania ruchu suwnic Macieja

Korusa oraz mistrza zmianowego utrzymania ruchu ze zmiany „A” — Eugeniusza Wojtyśki. Ponadto brygadziści: Eugeniusz Wygonowski, Zbigniew Sojka, Stanisław Koldziejczyk, Antoni Górka.

Znakomicie spisała się także załoga zmiany „D” Walcowni Drobnej i Drułu. Wykonała w pełni zobowiązanie podjęte na naradzie roboczej, a polegające na poświęceniu po 8 godzin dodatkowej pracy. Służba mechanicznego utrzymania ruchu zmiany „D” pod kierownictwem mistrza Mikołaja Tarasiuka poświęciła na społeczną pracę dla

swego wydziału 256 roboczo-godzin. Pracowały 32 osoby.

W ramach czynu społecznego wykonany został montaż wciągacza kęsów, remont noży zimnego cięcia, remont prostownicy nr 2 i samotoku, regeneracja nożyc ręcznych do cięcia drutu. Ponadto wykonano na tokarce 35 kryz, wypalono i załadowano na wagon 20 ton złomu.

W pracy tej wyróżnili się szczególnie: Mieczysław Witechta, Alojzy Baldo, Józef Szklarski, Józef Kosman, Józef Zacharski, Stanisław Górski. Wszyscy pozostali pracownicy dotrzymali kroku najlepszym i zasłużyli na uznaniu. Wartość wykonanych prac wynosi w przybliżeniu ok. 25 000 zł. Pieniądze te zostają przekazane na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. (jd)

Wyróżnili się na budowie III konwertora

Jednym z przedsiębiorstw budujących kompleks III konwertora w Stalowni jest „Energomontaż”. Jego głównym zadaniem jest budowa kotła odzysknicowego (utyliźatora) i montaż ssawy dymowej. Kocioł jest urządzeniem przeznaczonym do wykorzystania ciepła z procesu technologicznego konwertora, do produkcji pary. To co popularnie nazywamy kotłem jest w rzeczywistości dużym i skomplikowanym urządzeniem, umieszczonym nad konwertorem.

Jedną część tego urządzenia znajduje się na poziomie ok. 14 m, druga — na poziomie — ok. 47 m. Wysokość tego kołosa wynosi więc ok. 33 m, tj. mniej więcej tyle co 12-piętrowy wieżowiec. W stalowym szkieletcie kotła mieści się ok. 40 km rur stalowych. Ciężar tych rur wraz z konstrukcją nośną wynosi ok. 450 ton.

Budową kotła odzysknicowego kieruje tow. Adam Sikora — znany i doświadczony budowniczy HiL, który m. in. wznosił w minionych latach W-80 w kombinacie. Wyróżniają się tutaj brygady „Energomontaż” Wacława Pawłowskiego i Władysława Sko-

wrona. Zasiłgą zespołu Stanisława Kądziołka jest wykonanie montażu, dokonanie przeglądu oraz uruchomienie ssawy.

Ostatnio tow. Adam Sikora wraz ze swymi brygadami w bardzo szybkim tempie zbudował instalację do tzw. trawienia kotła, czyli operacji poprzedzającej samo uruchomienie kotła. Trwać ona będzie kilka dni. Zespół Stanisława Kądziołka wykonuje również bardzo pracochłonne przeróbki i uzupełnienia przy ssawie dymowej nr 3, wynikające z doświadczeń odniesionych w hutach radzieckich. Wprowadzone zmiany wpłyną na usprawnienie pracy tego urządzenia.

Na budowie III konwertora toczy się zażarta walka z czasem. Budowniczo realizują swe ambitne, bardzo trudne zobowiązanie. Do końcowego terminu, tj. do dnia 26 marca już niedaleko. Czy zdążą? Czy słowa dotrzymają? Serdecznie im tego życzymy! Pamiętajmy, dotrzymanie terminu zobowiązania, to dodatkowa produkcja ok. 10 tys. ton stali. (jd)

Naszym zdaniem

MARIAN ZAGÓL — kierownik magazynu ZMO. Pełni funkcję zastępcy przewodniczącego ZZ ZMS.



Jest kilka spraw, które nas męczą i przeszkadzają w pracy. Jedną z nich, to nadmiernie rozwinięta biurokracja.

Bardzo często otrzymujemy zarządzenia, czy też polecenia, które nie dotyczą naszego stanowiska pracy. Np. u siebie w zakładzie spotykamy się z zarządzeniem dotyczącym gospodarki częściami samochodowymi. Zastanawiamy się po co te zarządze-

nia zostają skierowane do nas. Jakże jest z tego wyjście? Nie może być mowy o likwidacji etatów, ale chodzi nam o zmniejszenie obiegu niepotrzebnych papierków.

Wiele smutnych refleksji nąsuwa dyscyplina pracy. O ile do swojej komórki nie mam zastrzeżeń, to w naszej hucie obserwuje się jej poważne naruszenie. Przypadki wcześniejszego opuszczenia pracy są dosyć częste. Chodzi o to, aby kierownicy bardziej surowo ustosunkowali się do niesumiennej pracowników.

Poprzedni okres w życiu organizacji młodzieżowej doprowadził do tego, że ZMS przestał myśleć. Odebrano nam twórczy entuzjazm. Dlatego dobrze się stało, że 12 Plenum ZG ZMS zwróciło uwagę na konieczność wypowiadania się młodzieży w sprawach jej dotyczących. Na pewno przyniesie to pozytywne rezultaty.



Marian Kulig — spawacz z ZK, pracował w niedzielę przy remoncie maszyny wsadowej. (O niedzielnej pracy piszemy na str. 5).

Fot. ST. GAWLIŃSKI

Z prac Rady Robotniczej

Uzupełnienie programu RR • Zebrania sprawozdawcze • Poprawki do regulaminu podziału funduszu zakładowego • Regulamin premiowania.

Nad czym pracują poszczególne Komisje Rady Robotniczej Huty im. Lenina? Z tym pytaniem zwróiliśmy się do sekretarza Rady Robotniczej — tow. Józefa Janusa.

Komisje Rady Robotniczej Huty im. Lenina pracują w chwili obecnej nad kilkoma

problemami. M. in. rozpatruje się i uzupełnia program RR.

Inna komisja opracowuje poprawki do regulaminu tworzenia i podziału funduszu zakładowego za rok 1970 w myśl zaleceń uchwały 21 Plenum CRZZ. Jednocześnie pracuje się nad nowym regulaminem tworzenia i podzia-

łu tego funduszu, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 9 lutego br. na rok 1971.

W trakcie zebrań sprawozdawczych RR w poszczególnych wydziałach ocenia się wyniki pracy i realizacji wniosków załogi.

Konsultuje się z poszczególnymi wydziałami i przygotowuje do ostatecznego opracowania regulaminu premiowania za oszczędności paliw stałych, płynnych i galwowych oraz smarów. (k)

zef Mucha — rozdzielił produkcję, Marian Janusz — st. rozdzielił produkcję, Henryk Czech — mistrz, Jan Gumuliński i Józef Marzec — ślusarze, Ryszard Gajek — suwnicowy, Roman Ryżnik — wózkowy, Jerzy Trytko — mistrz utrzymania ruchu — pracowała w niedzielę i wykonała dodatkowo 10 ton profili ośnieźnicowych D-5, wnosząc tym swój wkład w wykonanie planowych zadań budownictwa.

Serdecznie gratulujemy młodej stażem, ale ofiarnej załodze WPG w Bochni! (jd)

PRZEPARACOWUJĄC WOLNĄ NIEDZIELĘ POMOGLI BUDOWNICZYM NOWYCH MIESZKAŃ

Duże brawa dla załogi zmiany „A” mistrza Henryka Czechy z Wydziału Profili Giętych HiL w Bochni! Rozumiejąc potrzeby kraju — podjęła ona zobowiązanie przepracowania w czynnie społecznym wolnej niedzieli w dniu 7 bm. Decyzję powzięła w wyniku wiadomości, jakie otrzymała z Krakowskiej Fabryki Okuć Budowlanych. Zakład ten poinformował, że odczuwa nie-

dobór profili giętych niezbędnych do produkcji ośnieźnic dla budownictwa mieszkaniowego.

Słowo zostało dotrzymane. Obsługa agregatu cięcia nr 2 w składzie: Albin Gicala — st. walcownik, Władysław Jagła i Tadeusz Fasuga — I operatorzy, Adolf Gut i Emil Jedryka — III operatorzy, Antoni Bukowski — wagowy, Józef

ŚWIĘTO KOBIET W PPB HiL

Kobiety zatrudnione w PPB HiL obchodziły swoje święto na uroczystej akademii zorganizowanej w dniu 6 marca br. w Zakładowym Domu Kultury na Os. „Złota Jesień” w Nowej Hucie.

Do przedstawicielek pracownic PPB HiL okolicznościowe przemówienie wygłosiła przewodnicząca Rady Kobiet Maria Szymus. W imieniu Zarządu Okręgu ZZB w Krakowie przemawiała Helena Więcek. Serdeczne życzenia w imieniu kolektywu kierowniczego przedsiębiorstwa przekazał dyrektor naczelny PPB HiL inż. R. Kozakiewicz, który również wręczył 53 zasłużonym pracownicom odznaki „Budownicze-go HiL”.

Jedenaste kobiety, aktywistki Rady Kobiet, otrzymało nagrody pieniężne.

Oprócz centralnej imprezy we wszystkich zarządach odbyły się wcześniej spotkania z okazji MDK. Wszystkie kobiety otrzymały nagrody pieniężne. Spotkania te były połączone z imprezami artystycznymi. Nie było natomiast spotkań w Dyrekcji PPB HiL. Kobiety tam zatrudnione postanowiły kwotę, przewidzianą na zorganizowanie spotkania, przekazać na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

Dzień Kobiet u walcowników

Aby uczcić święto swoich pań, walcownicy z Wydziału P-62 wyznaczyli sobie rendez vous już w sobotę, dnia 6-go marca. Zebrali się w bardzo przyjemnie udekorowanej sali Ogniska Muzyczno-Baletowego, gdzie po krótkim przemówieniu okolicznościowym, liczących życzeniach i wręczeniu wyróżniającym się w pracy koleżankom dyplomów uznania — do

mówali kierownicy zespołów — D. Światły, E. Pieszczyńska i J. Szkaradek, był to dla młodzieży debiut. (okt.)



Referat okolicznościowy wygłasza przew. komisji kobiecej E. Koczkodaj.



Inż. Jerczyński wręcza dyplomy uznania.

Kobiety z HiL uroczystie obchodziły swe święto

8 marca w sali teatralnej Huty im. Lenina odbyła się, jak co roku, uroczysta akademii z okazji Dnia Kobiet. Nie trzeba chyba dodawać, że tegoroczne święto kobiece przebiegało w zupełnie innej — swobodnej i optymistycznej atmosferze, jaką zazwyczaj mamy w grudniowym zmianom w kierownictwie politycznym i rządowym naszym kraju oraz nowym decy-

zjom ekonomicznym, które w pierwszym rzędzie sprawiły radość właśnie kobietom.

Akademii prowadziła przewodnicząca Rady d/s Kobiet Pracujących w HiL — Lucja Zwolińska. Referat wygłosiła Barbara Krupowa — sekretarz komisji. poczem nastąpiło składanie życzeń kobiecej załodze kombinatu. Złożyli je: przewodniczący RZK — Au-

toni Dałkowski, poseł na Sejm PRL — Kazimierz Kuraś oraz dyrektor pracy — mgr inż. Julian Olszowski.

W części artystycznej wyświetlono filmową komedię francuską pt. „Kobieta jest kobietą”. Wprawdzie film nie wywołał wielkiego entuzjazmu na widowni, ale to już zupełnie inna sprawa. (dr)

Fot. ST. GAWLIŃSKI



Dla kolejarzy — zima nie jest groźna

Kiedy spadnie śnieg, a mróz szczyplenie nos i uszy — myśli wielu osób odpowiedzialnych za pracę wydziałów kierują się ku kolejarzom. Czy na czas dowiozą potrzebne towary, czy będzie wystarczająca ilość surowca do produkcji?

Jak ważną rolę spełnia w naszym kombinacie transport kolejowy, nikogo przekonywać nie trzeba. Podstawowym zadaniem Pionu Transportu Kolejowego jest wykonawstwo wszystkich przewozów kolejowych. Przewozi się więc to-

do obsługi rozmrażalni, usuwania śniegu itp.

Wszystko to trzeba robić w okresie kiedy zadania przewozowe nie maleją, a wprost przeciwnie — wzrastają.

W dniu kiedy termometry wskazywały temperaturę minus siedem stopni poniżej zera, wspólnie z sekretarzem propagandy KZ partii — tow. Stanisławem Kowalczykiem — udajemy się na krótki rajd po niektórych wydziałach Transportu Kolejowego. Chcemy zapoznać się z warunkami, ja-

na szeroką skalę czyni społeczne. Nowe, lśniące czystością pomieszczenie akumulatorki to czyn już zrealizowany. Obecnie jest w trakcie realizacji następny. Każdy z członków załogi zobowiązał się do przeprowadzenia po 20 godz. bezpłatnie, a zarobione pieniądze wszyscy przekazują na poprawę warunków socjalnych wydziału. Najbliższe plany to wybudowanie systemem gospodarczym nastawni R-2.

Na krótką chwilę wchodzimy do nastawni dyżurnego ruchu. Zastajemy tu kilku pracowników, którzy wykorzystują chwilę przerwy na posiłek. Zadowolone miny świadczą, że sznyceł w sosie cebulowym jest smaczny. Na deser każdy z obecnych otrzymuje porcję humoru, który serwuje kierownik nastawni.

Jedziemy na wydział W-73. Remontuje się tu tabor kolejowy. Pracownicy tego wydziału wystąpili z cennym zobowiązaniem — postanowili w czynie społecznym wyremontować lokomotywę.

Parowóz miał być wyremontowany w Lokomotywni w Rzeszowie. Ale z tymi złeonymi remontami jest różnie. Bardzo często się zdarza, że po remoncie trzeba wykonać jeszcze kilka napraw u siebie, w hucie. Dlatego pracownicy z Wydziału Remontów Taboru Kolejowego postanowili, że dla poparcia nowego kierownictwa partii i rządu, każdy z nich przepracuje po 16 godzin przy remoncie lokomotywy. Lokomotywa została w hucie i pracownicy W-73 sami ją remontują. W chwili obecnej — jak nas informuje mistrz Edmund Dembski — roboty posuwają się szybko naprzód. Około 20 marca remont zostanie zakończony.

Wśród osób, które zobowiązały się do przeprowadzenia w czynie społecznym po 16 godz., są również kobiety. Oto co mówi jedna z nich — Hanna Matysik. Gdy widzę, że nowe kierownictwo partii i rządu podnosi zarobki, obniża ceny (Ciąg dalszy na str. 5)



Grupa pracowników, którzy w czynie społecznym remontują lokomotywę. Fot. St. Gawliński

wary specjalnym taborem technologicznym, artykuły produkcyjne i gospodarcze — taborem HIL, a taborom PKP — przewozy związane z dostawą surowców oraz wywozem produkcji gotowej.

kie mają kolejarze oraz poznać ludzi, którzy obok swych normalnych obowiązków, wykonują czyn społeczny dla poparcia uchwał VII i VIII Plenum partii.

Wydział przewozów W-712 jest jednym z największych rejonów obsługiwanych przez kolejarzy. Tędy m. in. „przechodzą” gotowe produkty walcownicze. Jak wszędzie, kiedy spadnie śnieg i chwyci mróz, są trudności przy niektórych rozjazdach. Nie wszystkie są jeszcze ogrzewane. Brak pełnych obsad pracowników też nie jest ułatwieniem w pracy.

To, że zadania w tym rejonie są w pełni realizowane, jest zasługą wszystkich hutniczych kolejarzy, zatrudnionych w W-712.

Obok wykonywania normalnych obowiązków, pracownicy tego rejonu realizują podjęte

Wśród osób, które zobowiązały się do przeprowadzenia w czynie społecznym po 16 godz., są również kobiety. Oto co mówi jedna z nich — Hanna Matysik. Gdy widzę, że nowe kierownictwo partii i rządu podnosi zarobki, obniża ceny (Ciąg dalszy na str. 5)

Wśród osób, które zobowiązały się do przeprowadzenia w czynie społecznym po 16 godz., są również kobiety. Oto co mówi jedna z nich — Hanna Matysik. Gdy widzę, że nowe kierownictwo partii i rządu podnosi zarobki, obniża ceny (Ciąg dalszy na str. 5)



Kilka słów o realizacji wniosków spółdzielców

Od Jesiennego Walnego Zebrania Przedstawicieli członków S. M. Hutnik upłynęły zaledwie dwa miesiące. Jednak już dziś można pisać kilka zrealizowanych przez SM Hutnik postulatów jakie zgłosili na tym zebraniu mieszkańcy naszych spółdzielczych bloków.

I tak udało się już — w porozumieniu z Zakładem Energetycznym — oddać oświetlenie parkowe i uliczne w kolonii bloków „Chłanowskich”. Dzięki temu, to jedno z najładniejszych w naszej dzielnicy osiedli ma oświetlenie, a mieszkańcy dużą wygodę. Również drugi postulat związany z oświetleniem został zrealizowany. Dotyczy on oświetlenia ulicznego na trasie Mistrzejowice — Olsza II.

Niezwykle cenny jest wniosek, który jest już realizowany, a dotyczy wprowadzenia lokatorskich odbiorców budynków. Władzom — „pańskie oko konia tuczy”. Dlatego odbiór mieszkań przez samych użytkowników powinien przyczynić się do przejmowania nowych mieszkań z jak najmniejszą ilością usterek. Dzięki porozumieniu zawartemu przez

SM Hutnik, a PBM i DIM-I wszystkie oddawane do eksploatacji budynki będą poprzedzone odbiorami lokatorskimi.

Dostosowanie struktury mieszkań budowanych dla potrzeb członków oczekujących na mieszkania jest zgodne z potrzebami przyszłych użytkowników. Ustala się je na podstawie zgłoszeń członków oczekujących i każdorazowo przesyła do biur projektowych. Dlatego mieszkania budowane w naszej spółdzielni są dostosowane strukturalnie do potrzeb.

Nieotynkowane bloki mieszkalne są prawdziwą plagą naszej dzielnicy. Dążenie do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych spowodowało odbiór bloków nieotynkowanych. W tej chwili nadrabiane są zaległości. M. in. na osiedlu Strusia i Kalinowym wszystkie bloki mają zostać otynkowane w roku 1971. Ręczę za to wykonawcy.

A teraz kilka słów o wnioskach, których realizacja nie zależy tylko od SM Hutnik. W tych przypadkach Zarząd występuje do odpowiednich władz przekazując im propozycje swoich członków.

Dlatego też SM Hutnik wystąpiła do MPK z prośbą o ustosunkowanie się do wniosku dotyczącego wykonania zadania i poszerzenia chodnika na przystankach końcowych linii nr 136 i 123 oraz na przystankach pośrednich linii 132. Zarząd naszej spółdzielni poszedł w swej propozycji jeszcze dalej występując — w związku z szybkim rozwojem dzielnicy o wprowadzenie nowej linii autobusowej bądź też przedłużenie linii 124 lub 138 do os. Tyśiąclecia.

Otwarcie spółdzielczego punktu lekarskiego w csiedlu Tyśiąclecia było jednym z po-

(Dokończenie na str. 5)

OWOCNE ZEBRANIE

Zebrań sprawozdawczych Rady Oddziałowej Odlewni Żeliwa, podbudowane szczerą dyskusją, trwało cztery godziny. Załoga W-1 „Z” mówiła o wszystkim — o dobrych i złych stronach, o sukcesach, jakie osiąga wydział i trudnościach z jakimi się boryka. Gros spraw było natury socjalnej — wydział posiada specyficzne warunki produkcyjne.

Dawano przykłady świadczące o nieposzanowaniu społecznej własności. Mówiono też, że niektórzy pracownicy nie są objęci wynagrodzeniem za nieobecnych w pracy kolegów. Dotyczy to w szczególności pracowników przeróbki masy formierskiej. Te zasady są honorowane np. na żeliwniakach.

Zebrań związkowe przerodziło się w żywy dialog. Stawiano sprawy produkcyjne na równi ze sprawami człowieka pracy. Odpowiedzialność za miejsce pracy spoczywa na wszystkich. Z drobnych i małych spraw powstają duże — dobrze jest, gdy te przegradają się w osiągnięcia. Poddano krytyce brak zainteresowania naradą ludzi zatrudnionych w administracji oddziału, których znikoma obecność po skończeniu pracy nie daje dobrego świadectwa. Szczerze odpowiedzi kierownictwa wydziału na pytania zostały przyjęte z dużym zadowoleniem. Nowe władze związkowe w oddziale żeliwa — jak sądzić należy z wypowiedzi jej przedstawiciela Jana Kibiela — dolożą starań, aby prym jaki wiedzy w wynikach produkcyjnych i społecznych Wydział W-1, a przede wszystkim „Żeliwo” w naszej hucie został podtrzymany.

Załoga wydziału podjęła cenne zobowiązanie dla poparcia polityki Partii i Rządu — odlewnie pracownicy miały niedzielę w ramach czynu społecznego. Suma przekraczająca 600 tys. złotych, to dodatkowa produkcja dla państwa, zaś swe wynagrodzenie przeznaczyli na poprawę warunków socjalno-bytowych załogi. W planie — budowa stołówek międzywydziałowej dla pionu Głównego Mechanika (były propozycje zakupu autobusu dla Huty im. Lenina).

Na zakończenie zebrania głos zabrał przewodniczący RZ TM — Jan Dudek. Wyraził on pełne uznanie dla załogi za podjęte zobowiązania.

E. SYNOWIEC

Co słycać w Rochni?

Powiększa się nasza hutnicza rodzina! Tuż za „mieścizną” Krakowa, w Rochni — ruszyła filia Huty im. Lenina. Zmieniła ona, u progu swej produkcji, nawet nazwę: nie jest to już Zakład Przetwórstwa Hutniczego, ale Wydział Profili Giętych HIL. Co nowego w Rochni? Jak idzie rozruch urządzeń i co bardzo istotne, jak wyglądają warunki socjalno-bytowe nowej załogi?

W tej chwili w centrum uwagi kierownictwa i załogi znajduje się rozruch urządzeń, próby eksploatacyjne w warunkach normalnej już produkcji. Jak wiadomo, po próbach jest już przeniesione z huty urządzenie do produkcji blachy falistej, tzw. „Yoder”. Daje ono planową produkcję o czym informujemy już w tabeli wykonania zadań huty. Trwa natomiast, rozpoczęty 6 bm. rozruch giętarki radzieckiej (cały kompleks urządzeń). W pracy tej, nieocenioną pomoc naszej załodze niesie grupa radzieckich ekspertów na czele z inż. Anatolim Kuźnińskim.

Załoga Wydziału Profili Giętych w Rochni liczy w tej chwili 295 osób. Docelowo jej stan wzrośnie do ok. 350 pracowników. Wydział pracuje na trzy zmiany coraz bardziej opanowując eksploatację urządzeń produkcyjnych.

Jeżeli już mowa o załodze, trzeba podkreślić, że wybrała ona już swe władze partyjne, związkowe oraz Radę Robotniczą. I sekretarzem organizacji partyjnej, która liczy ok. 40 towarzyszy, wybrany został tow. Jan Cepak — telemechanik, sekretarzami, tow. tow. Zygmunt Bogusz i Kazimierz Wojciechko. Organizacja podlega Komitetowi Miejskiemu partii w Bochni.

Przewodniczącym Rady Zakładowej został wybrany tow. Jerzy Frytko — technik-mechanik, sekretarzem RZ — tow. Józef Dziurdzia, zakładowym społecznym inspektorem

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

pracy — tow. Mieczysław Stencel. Władze nowo utworzonej Rady Robotniczej wybrane zostały w następującym składzie: przewodniczący Rady — tow. Henryk Czech — technik walcownic, sekretarz — tow. mgr Halina Gajewska.

Nowy wydział, nowa załoga — rekrutująca się w większości z terenu Rochni i powiatu bocheńskiego, poważną rolę odgrywa w warunkach socjalno-bytowych nowo utworzonego hutnika. Jak jest z tym u progu produkcji? Niestety nienajlepiej. Jedynie odnośnie szatni i łaźni, które to obiekty zostały dobrze przygotowane, nie ma żadnych uwag. Gorzej z wyżywieniem, a także z zaopatrzeniem załogi.

Wydział nie ma dotąd stołówek, i zapewne nie przedkłada ona potrzebny placówkę, mimo, że lokal jest gotowy. Stołówki nie ma bowiem kto prowadzić. OZR HIL — nie kwapi się z jej przejęciem. Rozumiemy trudności, znaczne oddalenie od „centra” itp. Można by oddać stołówkę we „właścienie” PSS w Bochni, ale takie rozwiązanie sprawy nie byłoby dla załogi najkorzystniejsze. Wiadomo, ceny posiłków kształtowałyby się dorywczo, wyżej niż w OZR. Jakaś decyzja jest jednak konieczna, dobrze byłoby, aby zapadła jak najszybciej.

Trudności zaopatrzeniowe mogłyby zażegnać otwarcie na terenie wydziału baru, bufetu lub kiosku. Istniejący kiosk budowlanych nie spełnia swej

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

Start nowego wydziału HIL

Więcej troski o sprawy socjalno-bytowe

CZY TEMATYKA WYNAŁAZCZA SPEŁNIA W HIL SWOJE ZADANIA

Jednym z podstawowych elementów prawidłowego rozwoju wyznaczeni w zakładzie jest oparcie jej o tematykę kierowniczą. Dla tego celu administracja przedsiębiorstwa została zobowiązana do opracowywania i publikowania tematyki racjonalizatorskiej. Niektóre przedsiębiorstwa (a dawniej i huta) wydają taką tematykę raz na kwartał a nawet i częściej. Obecnie huta ogłasza tematykę racjonalizatorską raz do roku, co przy obecnym tempie techniki jest zupełnie niewystarczające. Całość tzw. tematyki racjonalizatorskiej dla huty na rok 1971 zawiera 381 tematów.

Czy to jest dużo, czy za mało? Jeśli zwązamy, że corocznie racjonalizatorzy huty zgłaszają ponad 3500 projektów, to ogłoszona tematyka stanowi nieco ponad 10 proc. ilości tematów objętych projektem. Jeśli przyjrzymy się bliżej ogłoszonym tematom racjonalizatorskim to zauważymy wiele tematów, które są powtarzane od kilku lat, gdyż są nierozwiązalne a wydziały podają je dla świętego spokoju. Część natomiast tematów jest nieaktualna stad też pokrycie ogłoszonej tematyki projektemi wynalazczymi nie przekracza 10 proc.

Jeśli więc uwzględnimy powyższe fakty, to ilość projektów zgłaszanych na podawane tematy w porównaniu z ogólną ilością zga-

szanych różnie projektów racjonalizatorskich w hucie nie przekracza 1 proc. W tej sytuacji nie może być mowy o tematyce kierowniczej wyznaczeni w hucie, gdyż wyznaczeni ta jest żywiołowa i samorodna co nie jest najlepszą powiencą rozprasa wysiłki racjonalizatorów na niepotrzebne nieraz zagadnienia.

Dla poprawienia tego stanu wydziały huty winny przynajmniej raz na kwartał ogłaszać na swym terenie przygotowaną przez kole KTIR i NOT oraz kierownictwo — aktualną tematykę racjonalizatorską. Kopie ogłoszonej w wydziałach tematyki winny być centralnie rozpowszechniane w innych wydziałach huty dla włączenia większej ilości twórców do rozwiązywania tematyki.

O kierowaniu tematycznym wynalazczością w hucie będzie można powiedzieć jeśli ilość ogłoszanych rocznie tematów będzie wyższa od ilości zgłaszanych rocznie w hucie projektów racjonalizatorskich, a ilość rozwiązyanych tematów przekroczy co najmniej 30 proc.

Tym sposobem znacznie można zmniejszyć ilość odrzuconych a często nieaktualnych lub niepotrzebnych hucie projektów, które tworzą składają nie mając dobrej i aktualnej tematyki racjonalizatorskiej.

Mgr inż. ALBIN KSIENIEWICZ

O dźwigu z nieprawdziwego zdarzenia

Mimo, że żuraw P-42 jest nowszy od dźwigów Star (rok budowy 1970), posiada ono ok. połowę mniejszą wydajność. Dźwigi Star, budowane w latach 1952-53, są do dziś w eksploatacji i spisują się znakomicie. Dźwigi — 3 tony.

Jazda z ciężarem nawet na bardzo krótkich odcinkach (kilkanaście metrów) gwałtownie opadnięcie ładunku, co oczywiście podlega za sobą uszkodzenie albo pożar, albo opuszczenie przedmiotu.

Przy opuszczaniu ciężaru na platformę pojazdu następuje gwałtowne opadnięcie ładunku, co oczywiście podlega za sobą uszkodzenie albo pożar, albo opuszczenie przedmiotu.

Praca operatora na tym dźwigu, jak również hakowych pod nim, jest niebezpieczna. Ułamki

sekund decydują o wypadku. Mimo maksymalnie natężonej uwagi operatora, każdej chwili może upaść wiszący i huśtający się ciężar, w zupełnie niezamierzonym miejscu. Sam dźwig też b. słabo trzyma się no kołach: jest za wysoki i za wąski. Niestabilność każdej chwili grozi „wywrotką”.

Uff, wystarczy już chyba tych zastrzeżeń i uwag. Zaczodzi więc pytanie po co buduje się taki „szmele”? To raz, i dwa: jakież to fachowice z Działu I-6 huty decydował o zakupie dla Wydz. W-53 zupełnie niesprawnego sprzętu? Wydaje się, że konieczne jest powołanie komisji kompetentnych fachowców, którzy by wydalili opinię, czy żuraw P-42 nadaje się w ogóle do pracy i co z nim zrobić. Należy pamiętać, że składowiska wyrobów walcowanych W-53 rozrzucone są po terenie magazynów i poza nimi, sprawny dźwиг jest więc niezbędny. (jd)

Pod patronatem ZF ZMS

W dniach 17—21. III. w hali KS Hutnik odbędzie się Mistrzostwa Polski juniorów w piłce siatkowej mężczyzn. Jak już informowaliśmy, patronat nad zawodami objął Zarząd Fabryczny ZMS Huty im. Lenina.

Każda ekipa biorąca udział w zawodach otrzyma swego opiekuna, którymi będą Zarządy Zakładowe ZMS z poszczególnych pionów huty. I tak ZZ ZMS Zakładu Koksochemicznego opiekować się będzie Gwardią Wrocław, zetemesowcy ze Siabinga — MKS MDK Warszawa, a drużyną z Wrocławia opiekować się będzie ZZ ZMS Walcowni Gorącej.

Ambicją zetemesowców z Huty im. Lenina jest nie tylko dobra organizacja samych zawodów, ale również zapoznanie młodych zawodników z procesem produkcyjnym huty oraz z zabytkami starego Krakowa. Dlatego też w czasie wolnym od rozgrywek zespoły będą zwiedzać kombinat i najatrakcyjniejsze zabytki naszego miasta. Po południu w Ognisku Młodych ZMS HiL odbędzie się każdego dnia impreza i spotkania.

Wszystkie ekipy otrzymają pamiątki związane z hutą. Najbardziej wszechstronny zawodnik mistrzostw otrzyma nagrodę ufundowaną przez Zarząd Zakładowy ZMS Huty im. Lenina.



Kolejny punkt pięściarzy Hutnika

Niezwykle cenny punkt zdobyli bokserzy Hutnika remisując w wyjazdowym spotkaniu ze Stoczniewcem w Gdańsku. Było to bardzo zacięte spotkanie. Tak się złożyło, że Hutnik — mający przecież aspirację awansu do grupy „A” — musi zdobywać punkty w spotkaniach wyjazdowych, a beniaminek I ligi — Stocz-

niowiec do niedzielnego spotkania miał zerowe konto zajmując ostatnie miejsce. Stąd każdy pojedynek był bardzo zacięty, ale cały mecz nie stał na wysokim poziomie. Typowa walka o punkty. Remis jest szczęśliwym dla gospodarzy, bowiem sędziowie skrzywdzili Rogalę, uznając go za pokonanego w spotkaniu z Frąckiem.

Puchar „Lajkonika” pozostał w kraju

Przez trzy dni na pięknym parkiecie nowej hali Hutnika rozgrywany był turniej piłki ręcznej pań. Obok reprezentacji naszego kraju walczyły zespoły Bułgarii, CSRS i Krakowa. Najciekawszym spotkaniem był pojedynek Polek z Bułgarkami zakończony zwycięstwem naszego zespołu 16:13.

Najlepszym zespołem okazały się Polki, które zdobyły puchar „Lajkonika”. Szkoda, że ten ciekawy turniej nie cieszył się dużym zainteresowaniem krakowskiej publiczności.

Punkty dla naszego zespołu zdobyli: Ryś wygrywając z Orsztem, Starzomski po zwycięstwie nad Rutkowskim, Skalka zwyciężając Grodzkiego, Słowakiewicz wygrywając z Kwiatkowskim i Dragan, który zdobył punkty bez walki.

Z pokonanych zawodników Hutnika oprócz Rogali należy wyróżnić Bryla.

Po ostatniej kolejce spotkań tabela grupy „B” przedstawia się następująco:

1. Avia	6:2	43:37
2. Gwardia W-wa	4:2	34:26
3. Gwardia Łódź	3:5	38:42
4. Hutnik	3:5	35:45
5. Stal St. Wola	3:3	31:27
6. Stoczniewiec	1:3	17:23

OPINIE

W ubiegłą sobotę zakończyło się zgrupowanie piłkarzy naszego klubu. Zawodnicy Hutnika przebywali w Wiśle od 18 lutego do 6 marca. O ocenę zgrupowania poprosiliśmy kierownika technicznego obozu — JOZEFA NOWAKA.

Na obozie przebywało 20 zawodników i dwóch trenerów. Trenowaliśmy w sali gimnastycznej w ośrodku Startu i na powietrzu. Warunki do treningu były bardzo ciężkie, gdyż w pierwszym okresie padały deszcze i było błoto, a na koniec cała Wisła tonęła w śniegu. Poważnym utrudnieniem były różne miejsca zakwaterowania naszych piłkarzy. Mimo tych trudności zawodnicy trenowali bardzo su-

miennie i intensywnie. Na pięć zaplanowanych spotkań sparingowych rozegraliśmy cztery. Wygraliśmy z Victorią Jaworzno 2:1, a przegraliśmy z Zagłębiem Sosnowiec 2:5, Szombierkami 0:1 i Wisłą Płock 2:3. Najlepszym spotkaniem był mecz z Szombierkami. Kibicom chcącym powiedzieć aby się nie martwili naszymi porażkami, bo wiem we wszystkich meczach sprawdzaliśmy różne warianty taktyczne i wynik spotkań był dla nas sprawą drugorzędą.

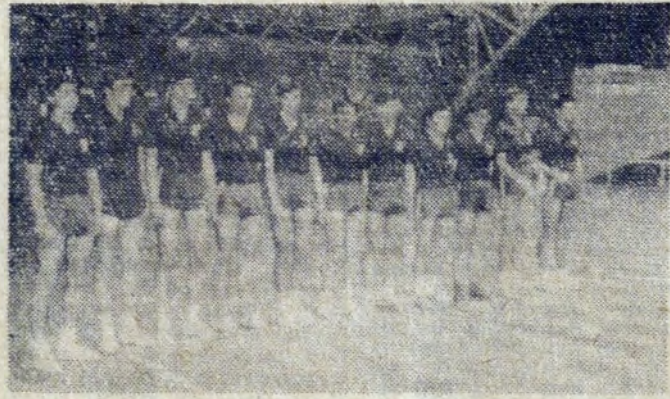
Wydaje mi się, że forma naszych zawodników jest już niezła. Zresztą kibice mogą ją sprawdzić w dniu dzisiejszym, kiedy będziemy grali z Włókniarzem Białostok.

Uroczyste pożegnanie



Naręczami kwiatów i... lezka w oku żegnano przed kilku dniami panią Marię Czerwińską, długoletnią pracowniczkę Wydziału Oświaty. Przez przeszło 10 lat pełniąca funkcję podinspektora d/s przedszkoli dała się poznać jako doskonały organizator tego rodzaju placówek na terenie Nowej Huty. Bez przesady można powiedzieć, iż dzięki jej energii i inicjatywie wiele przedszkoli posiada piękne wyposażenie, tak bardzo ułatwiające pracę z najmłodszymi. W sumie p. Maria Czerwińska przepracowała w szkolnictwie ponad dwadzieścia lat, ostatni okres przed przejściem na emeryturę spędzając na stanowisku kierowniczki Przedszkola nr 106. Tam też przybyli przedstawiciele władz oświatowych z wicetematem Z. Pięta i kier. Wydz. Oświaty S. Mitkiem na czele, przedstawiciele zakładu opiekuńczego, Komitetu Rodzicielskiego oraz rodzice — aby podziękować za dotychczasową pracę i włożyć trud.

JANUSZ PODLECKI



Juniorzy KS Hutnik, którzy zakwalifikowali się do finału Mistrzostw Polski w piłce siatkowej.

XVIII SPARTAKIADA HiL

Zakończona została pierwsza konkurencja w ramach XVIII Spartakiady Huty im. Lenina — kometka. Rozgrywki cieszyły się dużym zainteresowaniem i stały na wysokim poziomie sportowym. Mistrzem na rok 1971 została drużyna PT walcząca w składzie — B. Wąlgórska, J. Magdoń, S. Kowalczyk.

Dobry sportowy poziom reprezentowali też — M. Kowalik z ZO oraz S. Karwacki z P-61.

A oto tabela najlepszych zespołów.

1. PT	30 pkt.
2. TE	28 pkt.
3. W-3	27 pkt.
4. ZO	26 pkt.
5. P-63	25 pkt.

Na powitanie wiosny — kulig do Niepołomic

Atrakcyjną imprezę przygotowuje na powitanie wiosny Klub Młodego Turysty „Dymarki” (komisja turystyki pieszej). Będzie nią kulig do Niepołomic w niedzielę 21 bm. Trudno o lepszy akcent turystycznego pożegnania zimy. Za udział w kuligu młodzież szkolna płaci 13 zł, turyści zrzeszeni w PTTK — 15 zł i niezrzeszeni — 18 zł.

Wyjazd nastąpi w niedzielę o godzinie 8.30 spod „Orbisu” w Nowej Hucie, powrót ok. godziny 13.00. Zabranie z sobą saneczek — mile widziane. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Oddziału PTTK w HiL oraz Klub Młodego Turysty, Ognisko Młodych, Os. Młodości 1, w godzinach 18—20. Termin zgłoszeń do 18 bm.

W razie braku śniegu (nie-

stety trzeba się liczyć i z tą ewentualnością) organizatorzy zwracają pieniądze, względnie — jeżeli będą takie propozycje — pomyślą o innej wycieczce. (jd)

Sportowy tydzień

W dniach od 17 do 21 marca 71 r. w hali sportowej na terenie stadionu na Suchych Stawach odbędzie się zawody finałowe o Mistrzostwo Polski Juniorów w piłce siatkowej. W zawodach wezmą udział następujące drużyny: Odra Wrocław, Gwardia Wrocław, Lechia Tomaszów, MDK Warszawa, Stal Mielec, MKS Gdańsk, Rzemieślnik Warszawa i Hutnik Nowa Huta.

Pod takim hasłem, w ramach Olimpiady Kulturalnej HiL zorganizowano w Wydziale Rur Zgromadzonych ciekawą wystawę. Pokazano zbiór motyli Włodzimierza Kota — mistrza elektroniki i automatyki Wydz. P-63, członka Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, wielkiego miłośnika przyrody. Był to rezultat długoletnich zbiorów. Motyle, które zwiedzający mogli oglądać pochodzily z okolic Krakowa i Nowej Huty. Pokazano ponad 3 tys. okazów, których wspaniałe barwy i różnorodne kształty skrzydeł wywoływały zachwyt wszystkich zwiedzających. Szczególne zainteresowanie wzbudzały motyle-mieniaki o zmiennym kolorze skrzydeł w zależności od miejsca, z którego się je ogłada. Odbrymnie pawie o oryginalnych kształtach, motyle bez lusek (przezierniki) przypominające ludzko osy i trzmiele, motyle bez skrzydeł. Uwagę zwracała rozpiętość skrzydeł i wielkość motyli od 5 mm do 15 cm.

W każdej gablocie z motylami znajdowały się informacje o ich nazwach i niektórych ciekawostkach z życia motyli. Wystawa miała oryginalną oprawę, opracowaną przez plastykę Józefa Szerbce.

Oprócz w/w wystawy zorganizowano również wystawę malarstwa i rzeźby pracowników Wydz. P-63: Zbigniewa Szymczuka, Antoniego Szczepańskiego.

To niebezpieczna zabawa! Lód na Zalewie może pęknąć i niebezpieczeństwo gotowe. Czy nie jest tu konieczny jakiś dozór?

Fot. St. Gawliński



IX Olimpiada Kulturalna HiL

Ostatnio dokonano oceny konkursu instrumentalnego zespołów i solistów, występujących w ramach tegorocznej olimpiady. Dwa I miejsca równorzędnie otrzymały zespoły: pn. „Sto procent” z Walcowni Zimnej Blach oraz „Mieszczanie” — Pion Gł. Energetyka. Na II miejscu uplasowały się również dwa zespoły: „Błękitni” z Aglomerowni oraz „Bajka” z Wydziału Rur Zgrzewanych.

Jury nie przyznało III miejsca, a wyróżnienia przyznało zespołom: „Czy to takie ważne” (TE), zespołowi muzycznemu z ZK oraz „Efemerydom” — Pion Gł. Mechanika.

W kategorii solistów-instrumentalistów I miejsca nie przyznano, II — zdobył Wojciech Baran (TE), a III-cie: Józef Uranowski oraz Andrzej Banasik, obaj z Aglomerowni. Wyróżnienia otrzymali: Stanisław Nowak (ZK), Józef Turbasa (TE), oraz przedstawiciele Aglomerowni: Grażyna

Woźnicka, Zbigniew Skala, Tadeusz Stępień oraz Józef Ślazurek.

Zainteresowanych informujemy, że 11 marca w Domu Kultury HiL odbyły się ćwierćfinały konkursu cyfelniczego pn. „Przemiany obyczajowe Polaków”.

15 bm. upływa termin zgłoszeń do konkursu na małe formy literackie, natomiast 16 marca, o godz. 17 w kawiarni ZDK odbędzie się konkurs małych form teatralnych.

Dom Kultury HiL przyjmuje ponadto prace plastyczne i fotograficzne, w ramach poszczególnych konkursów olimpiady.

IX Olimpiada Kulturalna HiL dobiega końca. Trudno w tej chwili mówić o efektach, o pracy poszczególnych wydziałów. Na ostateczną ocenę trzeba jeszcze poczekać. bg

Zima nie jest groźna

(Dokończenie ze str. 4) artykułów żywnościowych, to ją sama nie mogą stać i czekać, aby było jeszcze lepiej. Dlatego wspólnie z kolegami z pracy zobowiązałam się do pracy społecznej.

Najmłodsza część załogi W-73, zrzeszona w ZMS, zobowiązała się do przepracowania 330 roboczogodzin, m. in. przy zainstalowaniu sygnalizacji świetlnej i dźwiękowej w hali remontów wagonów.

Wszyscy chcą pomagać. W miarę swych sił i możliwości.

Punkt Napraw Wagonów — stacja PKP Nowa Huta — w ostatnią sobotę była miejscem uroczystego przekazania jubileuszowego 5-tysięcznego wagonu PKP wyremontowanego przez brygadę remontową W-73 Huty im. Lenina. Dzięki temu poważna kwota pie-

niędzy zamiast przejść na konto PKP — pozostaje w Hucie im. Lenina.

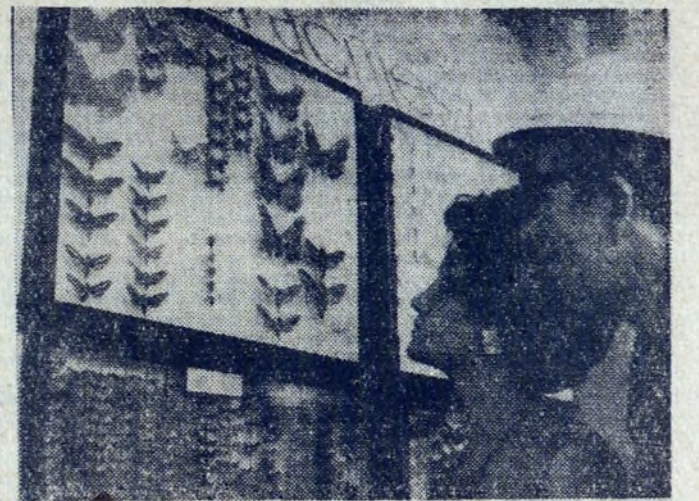
Krótki rajd po miejscach, gdzie pracują nasi kolejarze — wykazał, że mimo ciężkich zimowych warunków wszyscy pracują niezwykle ofiarnie. Wykonują i przekraczają swoje zadania produkcyjne. Realizują dodatkowe zobowiązania.

Za to wszystkim kolejarzom należą się słowa uznania. Tym bardziej, że proces przewozów kolejowych w hucie jest niezwykle złożony, bardzo często uzależniony od czynników zewnętrznych. Duże doświadczenie, szybka orientacja i podejmowanie natychmiastowych decyzji przyczynia się do jak najlepszego wykonania nałożonych na pracowników Pionu PT zadań.

W. KACZMARSKI

Poznaj przyrodę Polski

Szczególną uwagę zwiedzających zwracają rzeźby w drzewie, oryginalne o wysokich walorach artystycznych dłuta Józefa Woźnicka. Fot. ST. GAWLIŃSKI



Wnioski spółdzielców

(Dokończenie ze str. 4)

stulatów mieszkańców. Jak się dowiadujemy SM Hutnik nie ma na ten cel odpowiedniego pomieszczenia. Jednak w drugim półroczu 1972 roku ma być oddana Przychodnia Rejonowa w os. Letnim, która winna zabezpieczyć potrzeby mieszkańców w tym zakresie.

I jeszcze jedna sprawa zwołana z os. Tysiąclecia. To najmłodsze osiedle naszej dzielnicy ma bardzo mało punktów handlowych. Dlatego mieszkańcy postulowali przyspieszenie oddania do u-

żytku pawilonu handlowego, bądź też jego części. Zgodnie z umową pawilon będzie oddany kompleksowo w grudniu br. Ze względów technologicznych nie ma możliwości wcześniejszego oddania tylko jednej części pawilonu handlowego gdyż wszystkie instalacje c. o. wody, czy gazu są wycpane dla wszystkich części pawilonu.

Jak z tego widać część wniosków, których realizacja zależy od SM Hutnik jest już zainicjowana. Pozostałe zostały skierowane do odpowiednich władz, od których zależy ich wykonanie. (k)

GŁOS MŁODYCH

Niedziela pracy społecznej w ZK

Zapał, Młodość, Siły — OJCZYŹNIE

W niedzielę, 7 bm. dziewięćdziesięciu pieciu zetemesowców z Zakładu Koksochemicznego pracowało w czynnej społecznej przy produkcji części zamiennych, remontach instalacji wentylacyjnej i bieżącym remoncie maszyni wsadowej. Do pracy przyszli również trzy pracownicy administracji.

Najliczniejszą grupą słusarzy i elektryków remontowała maszynę wsadową. Wraz z zetemesowcami do pracy przystąpiło również ośmiu ich starszych towarzyszy z brzygady "ORO". Kierujący tym remontem mistrz Pitecki twierdzi, że praca przebiegała wyjątkowo szybko. Nikt nie ocenił się, a takiej wzajemnej pomocy można by sobie życzyć zawsze w brzygadach. Jakość wykonanej pracy nie budzi najmniejszych zastrzeżeń.

Ośmiu ślusarzy i tokarzy pod kierunkiem pełniącego obowiązki mistrza Józefa Lisa wykonywało części zamienne. Pracowano szybko. Młodzieżowcy podkreślali dobre przygotowanie im frontu pracy.

W wyniku niedzielnej czynności, którą zrealizowało dziesięciu młodzieżowców pod wodzą mistrza Czesława Idzika poprawiła się warunki pracy załogi ZK. Wykonali oni bowiem instalacje wentylacji łaźni i przygotowali układ łożysk do wentylatorów, co skróciło czas ich postoju. O tempie wykonywania robót może świadczyć fakt, że pracę, którą zgodnie z normami wykonywać by trzeba 92 godziny, wykonano w 60 godzin.

Czyn młodzieży Zakładu Koksochemicznego, to jeszcze jeden dowód zaangażowania i ofiarności. (now)



Przy remoncie maszyny wsadowej w ZK: Zenobiusz Soltys, Stanisław Lupa i Józef Sowa.



Roman Radomski — tokarz podczas niedzielnej pracy.

Cenne zobowiązania junaków

Dla poparcia uchwał VII i VIII Plenum i nowego kierownictwa partii, junacy 141 Ochotniczego Hufca Pracy podjęli zobowiązania następujących czynów społecznych:

- objęcie wspólnie z Zarządem Zakładowym ZMS przy PPB III patronatu nad budową miasteczka akademickiego w Krakowie. Przy budowie tego obiektu oraz przy budowie urządzeń Hut. im. Lenina zobowiązują się pracować 2500 roboczogodzin,
- przy budowie plant bieżących pracować — 1500 roboczogodzin,
- przy remoncie bloku, w którym mieszkają członkowie OHP wykonają roboty budowlane, malowanie ścian i usuną usterki. W sumie pracują 2000 roboczogodzin.
- przy budowie nowego klubu robotniczo-studenckiego junacy pracują 1000 roboczogodzin. Podobnie przy budowie bloku budowanego systemem gospodarczym, w którym mają mieszkania członkowie ZMS.
- zarobione przy wykonywaniu czynów społecznych pieniądze junacy przeznaczają na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

W trosce o ludzi starszych

Nowa Huta jest wprawdzie najmłodszą dzielnicą Krakowa, ale mieszka u nas również spora grupa osób starszych. Są to ludzie w „wieku poprodukcyjnym”, ludzie którym z uwagi na zły stan zdrowia oraz inne komplikacje natury osobistej często niezbędna jest pomoc społeczeństwa. Udzielaniem tego rodzaju pomocy zajmuje się szereg instytucji i stowarzyszeń. Jednym z nich jest Polski Komitet Pomocy Społecznej.

Działalność PKPS polega między innymi na „uruchomieniu sił społecznych, poszukiwaniu w sposób zorganizowany aktywności ludzi dla niesienia pomocy osobom nie mogącym podjąć trudnościom życiowym o własnych siłach”.

Wykorzystywanie aktywności społecznej — a nie dobroczynności,

solidarności ludzkiej a nie filantropii stanowi podstawową zasadę funkcjonowania stowarzyszenia. PKPS zajmuje się nadto koordynacją oraz inspiracją organizacji społecznych, instytucji itp. w celu podejmowania różnorodnych form opieki nad osobami w podeszłym wieku.

Do ciekawych i pożytecznych przedsięwzięć należy organizowanie tzw. Klubów Seniora oraz domów dziennego pobytu. W ubiegłym roku przy Państwowej Szkole Pracowników Socjalnych w Nowej Hucie powstał Klub Seniora skupiający 30 osób.

Obecnie zaistniały warunki sprzyjające rozszerzeniu działalności, toteż klub przemianowano na „dom dziennego pobytu dla rencistów”, posiadający bogatsze zaplecze i szersze możliwości oddziaływania.

Otwarcie placówki nastąpiło w poniedziałek 8 marca i zostało połączone z uroczystościami związanymi z Świętem Kobiet, bowiem przewaga pań jest tu przytaczająca — 28 kobiet i 2 mężczyzn.

Pensjonariusze korzystają z ładnych, jasnych pomieszczeń — biblioteki, sali telewizyjnej, sali do gier, a także stołówki wydającej dwa posiłki dziennie. Planuje się zbiorowe uczestnictwo w spektaklach teatralnych, seansach filmowych, wycieczkach, prace w sekcjach zainteresowań oraz — w ramach terapii zajęciowej — prace w ogródku. Zapewniono opiekę lekarską oraz prawo występowania do kierownictwa z prośbą o pośredniczenie w udzielaniu pomocy prawnej, psychologicznej i materialnej.

Istotny wydaje się fakt, iż domem dziennego pobytu opiekują się słuchacze PPS. Powołanie tego rodzaju praktyk szkolnych z nauką przyniesie niewątpliwie korzyści również młodzieży, która niebawem podejmie pracę o zblizonym profilu. (amd)

BONÓW TOWAROWYCH JEDNAK NIE BYŁO!

W poprzednim numerze „Głosu” zamieściliśmy notatkę — na podstawie informacji uzyskanej w dyrekcji MHD art. przemysłowych — o tym, że w MHD bez trudu można nabyć bony towarowe. Było to szczególnie aktualne, w związku ze zbliżającym się Dniem Kobiet. Tymczasem, jak się dowiadujemy od ob. Czesława Zysa z W-96 — już w piątek bonów towarowych nie było. Dopiero po interwencji u ob. Radoszowej z Wydziału Handlu — bony się znalazły.

W związku z tym mamy jedno pytanie do dyrekcji MHD: czy to aż takie trudne, żeby na taką okazję zaopatrzyć się w większą ilość bonów towarowych? Przecież wiadomo, że jest to korzystne i dla klientów i dla samego MHD, które w ten sposób zwiększa obroty. (dr)

KOMUNIKAT

W związku z przeprowadzaniem aktualnie akcji przymusowych szczepień ochrony psów przeciwko wściekliznie — Miejski Lekarz Weterynarii przypomina o konieczności dopełnienia tego obowiązku przez właścicieli psów. Akcja szczepień posiada niezwykle ważne znaczenie dla zabezpieczenia zdrowia mieszkańców miasta przed tą groźną chorobą.

Miejski Lekarz Weterynarii apeluje do wszystkich posiadaczy psów o właściwe docenienie tej akcji i terminowe doprowadzenie psów do punktów szczepień.

Aurelia radzi

Pani Emilia J. skarży się na trudności, które ma obecnie z układaniem codziennego jadłospisu. Słyszała, że teraz warzywa i owoce nie mają już swoich wartości odżywczych. Pyta jak ma wyglądać zestaw posiłków w okresie przedwiosna, tak by organizm zaopatrzył w konieczną ilość potrzebnych witamin.

Niestety, przedwiosnie to okres, w czasie którego praktyczne stosowanie zasad racjonalnego żywienia natrafia na duże trudności. Zestaw roślinnych produktów jest obecnie naprawdę ograniczony. Świeżych warzyw i owoców jest coraz mniej, są coraz to droższe — poza tym ich wartość odżywcza przez zimę znacznie się obniżyła (dotyczy to zwłaszcza zanku witaminy C). Osłabienie tak często odczuwane na wiosnę, zachorowania na grype i inne niedomogi, są właśnie wynikiem niedoboru witaminy C, której organizm nie może gromadzić i magazynować. Witamina C stale musi znajdować się w pożywieniu! Aby zapewnić organizmowi potrzebną ilość witaminy C, powinno się wykorzystywać wszelkiego rodzaju kwaszonki, warzywa konserwowane w puszkach i słoikach, soki z warzyw i owoców, mrożonki. Bardzo dobre są przetwory z czarnych porzeczek, truskawek, malin i poziomek. Godnymi polecenia są przeciera z róz, która jak wiemy jest jednym z najobfitszych źródeł witaminy C. Z kwaszonek na uwagę zasługuje przede wszystkim kwaszona kapusta, którą najlepiej podawać na surowo, nie wyciskając jej. Dobrym dodatkiem do potraw jest surowy, tarty chrzan. W miarę możliwości do jadłospisu powinno się wprowadzać nowaliki. Jest już w handlu szczypiorek, zielona pietruszka — widziałam również zieloną zającę.

Tym, którzy ze względu na cenę nie mogą sobie pozwolić na kupno nowalijek, radzę zassażyć (świetnie rosnące w warunkach pokojowych w doniczkach lub

skrzynkach) bogate w witaminę C rzeżuchę, szczypiorek lub pietruszkę. Stale dostarczanie organizmowi witaminy C, wpłynie dodatnio na ogólny stan zdrowia i zwiększy odporność na przeziębienia.



W tego typu garsonce świetnie będzie się czuła każda elegancka pani, bez względu na wiek i figurę. Polecamy na wiosnę — a nawet chłodniejsze dni lata.

Do redaktora GŁOSU

JAK TRAKTUJEMY ANONIMY?

Wyjaśnijmy sobie na początku zasadę, którą kieruje się nasza redakcja, na ogół nie zamieszczając w tej rubryce listów anonimowych. Oczywiście i od tej reguły są odstępstwa. Ale wtedy, gdy sprawdzimy, że sygnał podany w liście jest prawdziwy, gdy autor pisze o sprawach ważnych dla większości załogi wydziału, który reprezentuje. Nie możemy jednak zamieścić listu niepodpisanego, którego autor zarzuca mistrzowi jednej z walcowni, że niesprawiedliwie traktuje pracowników. Jednemu bowiem dał kilka wolnych dni od pracy, autorowi listu zaś odmówił urlopu, mimo, że podobno miał do załatwienia bardzo ważną sprawę.

Ponieważ nie jesteśmy w stanie sprawdzić, czy tak faktycznie było (brak danych), nie wiemy również czy intencja autora listu nie było przypadkiem oczernienie swego przełożonego — nie możemy zacytować fragmentu listu. Choć z drugiej strony dąży, że w okresie pełnej jawności życia są jeszcze tacy, którym wydaje się, że ujawnienie nazwiska może się dla nich źle skończyć. Jest przecież możliwość podania nazwiska tylko do wiadomości redakcji, której pilnie przestrzegamy. Dość namyślnie o wiele więcej krytycznych listów — jak choćby ciekawy list Czytelnika, traktujący o bardzo złym klimacie stosunków międzyludzkich w jednym z wydziałów transportu kolejowego, który przekazaliśmy Komitetowi Fabrycznemu Partii, a ich autorzy występujący w słusznej sprawie, wcale nie boją się odpowiedzialności, choć proszą czasem o nieujawnianie swych nazwisk. Powtarzamy więc prośbę do wszystkich piszących do naszej rubryki: podawajcie nazwiska! To nam ogromnie ułatwi zbadanie sprawy czy interwencję.

(BR)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Andrzej Dubowski — odpowiedzi na list prosimy oczekiwać w następnym numerze.

Czytelnik, który napisał o jednym z wydziałów transportu kolejowego. List przekazujemy Komitetowi Fabrycznemu Partii. Sądymy, że Wasza propozycja zostanie wzięta pod uwagę. Przedstawiciel Redakcji będzie uczestniczył w zwołanym zebraniu.

Autor 10-stronicowego listu dot. spraw oświaty. Nie jesteśmy wprawdzie skrzynką pocztową, ale list przesyłamy Komisji Oświaty Prezydium DRN w Nowej Hucie. Tylko dlaczego Pan sam go tam nie wysłał, skoro pisze Pan na zakończenie, że nie zgadza się na wydrukowanie listu w gazecie? (BR)

Na odbudowę Zamku

W odpowiedzi na apel Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, uczniowie klasy II ab/H Technikum Hutniczego dla pracujących wraz ze swą wychowawczynią przeprowadzili dobrowolną zbiórkę pieniędzy i przelali na konto Komitetu 130 zł.

Akcie słuchaczy klasy II ab/H poparli uczniowie z klasy II c/M i przelali na konto PKO 140 złotych.

Celem rozpropagowania i przyspieszenia odbudowy Zamku inicjatorzy tego ciekawego czynu w waje pozostałe klasy Ośrodka Szkolenia Zawodowego Hut. im. Lenina do pójścia w ich ślady.

W „WERSALIKU” JEST ZA GŁOŚNO

W imieniu wszystkich zlaknionych cichy, spokoju i normalnego



Tadeusz Sienlowski, Andrzej Kuźma i Henryk Kozera przy trasowaniu otworów w rurociągu wentylacyjnym. Fot. St. GAWLIŃSKI

Jednym zdaniem

W II kwartale bież. roku przystąpi się do budowy budynku dla centrali automatycznej w Nowej Hucie.

Przypominamy, że z inicjatywy dyrekcji NZG w garniarni „Frykas” (os. Zgody 4)

wprowadzono ostatnio sprzedaż takich półfabrykatów, jak: pierogi z mięsem, ruskie i leniwe, uszka do barszczu, gotowaną fasolę, kotlety mielone i schabowe panierowane, różnego rodzaju surówki, salatkę itp.

Wartość czynów społecznych w dzielnicy w 1971 r. wyniesie ponad 16 mln zł. (og)

Batalia szachowa — zakończona

Równo dwa miesiące trwały rozgrywki szachowe w turnieju o mistrzostwo drużynowe świetlic osiedlowych. W turnieju tym, zorganizowanym pod patronatem Młodzieżowego Domu Kultury, brał udział siedem drużyn. Turniej rozgrywano systemem każdy z każdym po dwie partie.

A oto wyniki: pierwsze miejsce zdobyła drużyna ze świetlicy os. Słonecznego, prowadzonej przez p. Cecylię Sternal. Drużynę tworzyło dwóch braci — W. i J. Ozgowie.

Drugie, wicemistrzowskie miejsce, wywalczyli szachiści ze świetlicy os. Krakowiaków (kategoria seniorów) i świetlicy os. Kazimierzowskiego (kategoria juniorów). Wśród reprezentantów drużyny z os. Kazimierzowskiego, dużym uznaniem za dobrą grę cieszył się dziesięcioletni Marek Mróz.

W nagrodę zawodnicy otrzymali komplety szachów i książki, zaś zwycięskie świetlice — dyplomy uznania. Wręczył im je mgr Z. Soroczyński, główny sędzia szachowych zawodów.

Na marginesie zakończonych turnieju, chyba nie od rzeczy będzie

wtrącić kilka uwag. Otóż moim zdaniem rozgrywki szachowe o „cywilne” mistrzostwo Nowej Huty, powinno odbywać się co roku, w okresie jesienno-zimowym, z udziałem drużyn ze wszystkich świetlic osiedlowych, których jest znacznie więcej niż siedem. Każda drużyna powinna składać się nie z dwóch, lecz co najmniej z pięciu zawodników. Wydaje nam się również słuszne, aby turniej rozgrywany był nie w MDK, lecz kolejno w każdej świetlicy według uprzednio opracowanego grafiku. Pozwoli to na większe ożywienie życia świetlicowego, jak też szersze spopularyzowanie tej ze wszechmiar pożytecznej i bodaj najstarszej w świecie gry. Do następnego turnieju jest jeszcze dużo czasu, można więc porwolic sobie na wiele zmian i udoskonalenie organizacyjnych. Należy też położyć nacisk na to, aby do jesieni każda świetlica osiedlowa zorganizowała u siebie drużynę szachową. Tyle naszych uwag na gorąco. Do sprawy jeszcze powrócimy w odpowiednim czasie, bo wydaje nam się, iż warta jest zachodu. (okt)



Mgr Z. Soroczyński wręcza mistrzom zdobyte nagrody. Mistrzami zostali dwaj bracia: W. i J. Ozgowie.



Marek Mróz zdobył wicemistrzostwo juniorów, za co otrzymał w nagrodę książkę i... niski ukłon samego sędziego głównego.



Na zakończenie imprezy, młodzi mistrzowie rozegrali pokazową partię, grając na trzech szachownicach jednocześnie.

SPOTKANIA Z MIESZKANCIAMI

W tych dniach rozpoczęły się spotkania Radnych Rady Narodowej m. Krakowa...



nr 43 w Uroczym (prowadzący jedynie koniekcję damską) oraz nr 72 w os. Słonecznym...

POWOLANO - SZKOLNYCH OPIEKUNÓW SPOŁECZNYCH

Do tej pory mieliśmy w dzielnicy terenowych opiekunów społecznych. Obecnie, uchwałą Prezydium DRN...

SPOŁECZNA OPIEKA NAD POMNIKIEM W KRZESLAWICACH

Pomnik męczeństwa w os. Fa Wzgórzach Krzesławickich jest otaczany głęboką czią...

scem przejął Zarząd Oddziału ZBoWiD, który jednocześnie zajmować się będzie organizowaniem...

Uczniowie tej szkoły zaciągają będą ponadto warty honorowe podczas...

TYLKO DLA KOBIET

Ciekawy eksperyment podjęła Spółdzielnia Pracy Fryzjerów „Uroda”, posiadająca na terenie Nowej Huty szereg zakładów...

Planuje się, iż niższe ceny obowiązywać będą przez cały marzec, a może i w miesiącach następnym.

Problemy nauczycieli

Placówki oświatowo-wychowawcze Nowej Huty zatrudniają ogółem 3.040 osób, w tym około 2.530 — należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego...

Ostatnio Prezydium DRN poświęciło wiele uwagi warunkom socjalno-bytowym nauczycieli, zatrudnionym w placówkach oświatowo-wychowawczych...

NOTATNIK KULTURALNY

Z dużym zainteresowaniem młodzieży szkół średnich Nowej Huty spotkał się cykl wystaw i spotkań z plastykami...

Do bardzo udanych akcji należy dekada wieczorów klubowych w Domu Kultury HiL...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ramach Złotej cegiełki Suma 206 złotych, to symboliczny dar wychowanków przedszkola i jego personelu na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie...

W ciągu kolejnych 10 dni wieczory klubowe dostarczyły wielu wrażeń, imprezy były ciekawe i w większości wypadków spotkały się z dużym uznaniem ze strony widzów.

W zakresie kultury wartości czynów społecznych na rok bieżący przewidziana jest na kwotę około 910 tys. zł. W ramach czynów inwestycyjnych planuje się budowę świetlicy w Branicach oraz remonty czterech klubów osiedlowych.

POGODA

ALEŻ PRZECIAGA się tegoroczna zima. Już tylko tydzień do wiosny astronomicznej, a tu wciąż jeszcze pełno śniegu i mrozy nie lekkie...

CO W TYGODNIU?

KINA SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Sto karabinów” — produkcji USA — doz. od lat 16...

SWIT Mała Sala od 5 do 15 bm. godz. 15.00, 17.15, 19.30 „Persona” — produkcji szwedzkiej, doz. od lat 18...

SWIT — mała sala: od 14 do 18 bm. — godz. 15.00, 17.15 i 19.30: „Ucieczka w kajdanach” — produkcji USA, doz. od lat 14...

SWIATOWID od 11 do 14 bm. godz. 15.30, 18.00, 20.30 „Człowiek w płéknym krawacie” — produkcji francuskiej, doz. od lat 16...

TEATR LUDOWY: 13 i 14 bm. — godz. 19.15: „Krakowiaczy i górale”; 15 bm. — teatr nieczynny; 16 bm. — godz. 19.15: „Kordian”; 17 bm. — godz. 18.00: „Kordian”; 18 bm. — godz. 18.00: „Dwa teatry”; 19 bm. — godz. 17.00: „Kordian”.

Telewizja

13-19 BM. PROGRAM I SOBOTA: 9.10 Morderca na zawołanie — film. 10.55 Dla szkół...

NIEDZIELA: 8.05 Kurs rolniczy. 9.00 Klub śmiałych. 10.15 „Thaít i Nowe Hebrzyd” — film. 10.30 W obiektywie. 11.30 W świecie sztuki. 12.00 Dziennik. 12.15 Przemiany. 12.45 Doktor Ewa. 13.25 Dla dzieci: Bursztynowa królewna. 14.10 Folklor żywy. 14.40 Tele-Universjada. 15.30 Spotkanie z pisarzem. 15.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz: Polska — Austria. 16.40 PKF (w przerwie). 18.20 Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”. 19.05 Felieton literacki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Kariera Buster Keatona — film. 21.30 Magazyn sportowy. 22.15 Jazz nad Odrą 1971.

PONIEDZIAŁEK: 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.25 Echo stadionu. 17.55 Pytania z ulicy. 18.25 Kronika. 19.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: A. Czechow „Oświadczyń”. 21.05 Felieton o jazzie. 21.25 „Zagubiony grąjek” — film. 22.05 Dziennik.

WTOREK: 10.00 Siedem tygodni wśród lodów — film. 11.55 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Tel. Ekran Młodych. 18.20 Kronika. 18.35 Wiosna 71. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Siedem tygodni wśród lodów. 21.30 Mistrz Show. 22.30 Dziennik.

ŚRODA: 9.00 Dla szkół. 10.00 Saga rodu Forsytów. 12.45 Wybieramy...

W związku z otrzymanym listem podpisanym „Wasz stały czytelnik”, przyznajemy, że trzy tytuły filmów istotnie były w poprzednim numerze „Głosu” zmienione. Prawidłowe tytuły powinny brzmieć: „Popierajcie swego szeryfa”, „Sto karabinów” oraz „Milosne przygody Moll Flanders”. Te pomyłki wynikły po prostu stąd, że autor rubryki „Co w tygodniu?” odbiera informacje o repertuarze przez telefon i po prostu mógł się przesygnąć. Za te pomyłki, które — niemyj nadziej — w przyszłości się nie powtórzą, serdecznie przepraszamy naszych Czytelników.

Jeśli natomiast chodzi o szersze informacje o granych w Nowej Hucie filmach, zamieszczamy je na ostatniej stronie „Głosu”. Rzecz jasna, nie jesteśmy w stanie pisać o wszystkich filmach. Natomiast o filmie amerykańskim „Popierajcie swego szeryfa” — pisaliśmy. I wbrew temu, co pisze autor listu — do kina chodzimy.

Szkoły i kursy dla pracujących

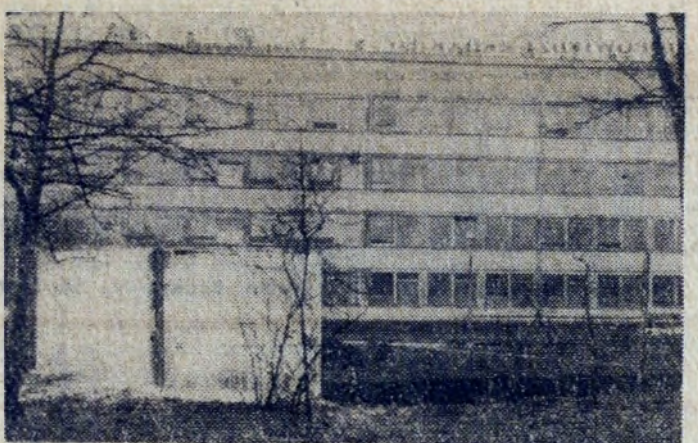
Jak informuje Wydział Oświaty Prezydium DRN, na terenie dzielnicy prowadzi on 2 szkoły dla pracujących, szkołę nr 4 w os. Wilłowym oraz szkołę podstawową dla pracujących nr 10 w os. Wysokim. Ogółem, w roku 1970/71 w szkołach podstawowych dla pracujących pobiera naukę około 650 uczniów, w 26 oddziałach.

Zasadniczo szkoły te mają stałe siedziby w budynkach szkół młodzieżowych, prowadzą one jednak klasy filialne i w innych pomieszczeniach. Jakże są wyniki nauczania w tych placówkach? Otóż stwierdzono, iż najlepsze rezultaty osiągają uczniowie starsi, którzy mimo większych trudności — rodzinnych i zawodowych systematycznie uczęszczają na zajęcia. Niektórzy z nich osiągają 100 proc. frekwencji. Gorzej jest z młodszymi, którzy w wielu wypadkach są niedyscyplinowani, do nauki nie przywiązują większej wagi.

Oprócz szkół podstawowych dla pracujących Wydział Oświaty prowadzi kursy ogólnokształcące z zakresu szkoły podstawowej. Np. w roku szkolnym 1969/70 było ich 25, a korzystało z nich około 430 osób. Ponadto Wydział utrzymuje stałe kontakty z zakładami pracy, gdzie wspólnie organizowane są kursy dla pracowników bez wykształcenia podstawowego. W bieżącym roku planuje się kursy w kilku przedsiębiorstwach, jak: Zakłady Przemysłu Tytoniowego, Krakowskie Przedsiębiorstwa Robotnicze Inżynierskie nr 2, Szpital im. Zeromskiego.

Mimo tej akcji szkoleniowej na terenie dzielnicy, liczba osób bez wykształcenia podstawowego jest jeszcze stale wysoka. Według informacji Wydziału Oświaty, posiadamy tych osób ponad 4.800, z tego blisko 3.300 zatrudnionych jest w zakładach pracy Nowej Huty. Dokształcenie dotyczy głównie osób w wieku od 16 do 40 lat, a takich jest blisko 1800.

Ostatnio Wydział Oświaty Prezydium DRN opracował 5-letni plan dokształcania pracowników, który realizowany będzie zarówno przez szkoły dla pracujących, jak i szereg kursów w poszczególnych przedsiębiorstwach i instytucjach.



Ten śmietnik obok Obwodowej Przychodni Przemysłowej w HiL — nie tylko szpeci, ale uraga też elementarnym zasadom higieny. Warto tam zaglądnąć i przekonać się...

Więcej warzyw dla dzielnicy

Jednym z tematów posiedzenia Prezydium DRN była produkcja ogrodnicza, analiza dotychczasowego stanu, jak również program produkcji ogrodniczej na lata 1971-75.

O dużym rozdrobnieniu naszych gospodarstw świadczy chociażby kilka cyfr. Ogólna powierzchnia użytków rolnych na terenie dzielnicy wynosi 3.560 ha, w tym gruntów ornych — blisko 2.590 hektarów. Gospodarstwa państwowe zajmują 200 ha, natomiast w indywidualnym użytkowaniu pozostają 2.387 ha, na których gospodaruje 2.394 właścicieli gospodarstw.

Istotną sprawą jest, iż mimo trudności z roku na rok wzrasta powierzchnia upraw warzywniczych, plany na najbliższe lata przewidują dalszy rozwój tej akcji.

Na terenie dzielnicy znajduje się 200 gospodarstw ogrodniczych, posiadających urządzenia szklarniowo-inspektowe. Tylko samych szklarni mamy 68, liczba ta jest jednak niewystarczająca, tym bardziej, że część gospodarstw posiada przestarzałe urządzenia szklarniowe, wymagające kapitalnego remontu.

Szczegółowa analiza wykazała, że obecnie produkcja ogrodnicza koncentruje się w następujących gromadach: Mogiła, Czyżyny, Grębałów oraz Krzesławice. W dalszym ciągu jednak istnieje duży deficyt owoców i warzyw, a szczególnie tych drugich. W związku z tym założenia programowe na najbliższą 5-latkę przewidują wzrost uprawy warzyw, zwłaszcza tych, które nie znoszą dalekiego transportu.

Ze względu na konieczność dalszej rozbudowy gospodarstw warzywniczych na terenie dzielnicy, w planach na lata 1971-75 wytypowano nowe ośrodki ogrodnicze w osiedlach: Zesławice, Grębałów, Mogiła-Lesisko, Wadów, Kantorowice. Planowany jest zarówno wzrost produkcji warzyw gruntowych (głównie: Kantorowice, Lubocza, Wadów i Zesławice), jak i szklarniowych oraz inspektowych. Wiele uwagi w przyszłości poświęci się również sadownictwu oraz plantacjom jagodowym.

Jeśli o ogrodnictwie i warzywach, to jeszcze kilka słów na temat kontraktacji. Otóż kontraktacja warzyw na terenie dzielnicy prowadzona jest przez Krakowską Spółdzielnię Rolniczo-Handlową oraz Spółdzielnię Ziemi Krakowskiej i obejmuje producentów indywidualnych. Np. plan kontraktacji na rok bieżący wynosi 950 ton warzyw gruntowych, co stanowi niecałe 19 proc. produkcji towarowej. Stąd wniosek, że udział kontraktacji w produkcji towarowej dzielnicy jest bardzo niski. Dlatego też założenia planu 5-letniego idą w kierunku zwiększenia kontraktacji.

Konieczne jest zabezpieczenie pełnej realizacji opracowanego programu produkcji ogrodniczej na okres najbliższych kilku lat. Aby zadania wykonać, m. in. należy przyspieszyć termin opracowania szczegółowych planów zagospodarowania osiedli wiejskich. Uchwała przewiduje również zobowiązanie Krakowskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej do objęcia kontraktacją do końca 1975 r. 50% masy towarowej warzyw gruntowych, zapewnienia dostaw odpowiedniej ilości nawozów sztucznych, potrzebnych do produkcji upraw warzywniczych i kwiatowych oraz uruchomienia sezonowych punktów skupu warzyw i owoców.

Duży nacisk położony zostanie na dalszą budowę urządzeń szklarniowych. (bg)

W OBIEKTYWIE

W naszej dzielnicy jak zwykle uroczysto obchodzony był Dzień Kobiet, o czym zresztą piszemy również na innych stronach „Głosu”. Nasz fotoreporter wziął m. in. udział w tego rodzaju uroczystości zorganizowanej dla pracownic Prezydium DRN w Nowej Hucie. Do kobiet serdeczne przemówienie wygłosił zast. przewodniczącego Prezydium — Kazimierz Trębacz, a w części artystycznej wzięli udział artyści krakowscy: Barbara Barska, Wincenty Głodek i Jerzy Radwański. Imprezę prowadził popularny w Nowej Hucie Tadeusz Szybowski.



J. BROŻEK



Spiewają — Barbara Barska i Wincenty Głodek.



Dzień Kobiet w Szpitalu im. St. Zeromskiego.



Kwiaty dla kobiet z Grębalowa. Fot. J. PODLECKI



Wiceprzewodniczący Prezydium K. Trębacz oraz sekretarz F. Daniel — na kobiecym święcie.



Zeńska część Prezydium DRN — jak widać — dopisała na spotkaniu. Nic dziwnego, przecież to właśnie dla niej organizuje się tego rodzaju uroczystości w dniu 8 marca.

Nowości beletrystyki

Kornel Filipowicz — „Co jest w człowieku” — Opowiadania. Główny temat, to sprawy codziennego życia w różnych okresach dwudziestego wieku. Czytelnik, cena 10 zł.

Antoni Zaleski — „Towarzystwo warszawskie — Listy do przyjaciółki przez baronową SYZ” — Autor, XIX-wieczny warszawski dziennikarz opisuje tragiczne czasy ucieku stosowanego przez zaborczy rząd carski wobec Polaków. PIW, cena 50 zł.

August Strindberg — „Miłość dziewcząt” — Zbiór nowel znanego szwedzkiego dramaturga. Autor porusza problemy społeczne — występując przeciw obłudzie i moralnemu zakłamaniu. Tłumaczył Z. Lanowski. PIW, cena 15 zł.

Wasilij Bielow — „Ludzka rzecz” — Opowiadania radzieckiego pisarza średniego pokolenia. Akcja toczy się w środowisku wiejskim. Przełożyli W. Bieńkowski i J. Litwiniuk. PIW, seria „Współczesna proza światowa”, cena 30 zł.

Jadwiga Dackiewicz — „Luwr” — Opowieść, która jest debiutem pisarskim tłumaczki wielu esejów i opowieści biograficznych z języka francuskiego. Akcja opowiadania toczy się we Francji. Wyd. Łódzkie, cena 10 zł.

Marian Popiołek — „Dywersonali z US Army” — W książce omówiona jest rola tzw. służby specjalnej armii amerykańskiej, prowadzącej działalność dywersyjną w Indochinach. Wyd. MON, cena 6 zł.

Monika Warneńska — „Niespokojna oaza” — Wspomnienia z podróży po Kambodży, która odbyła autorka w latach 1965—1969. Książka zawiera materiały z historii i współczesności tego kraju. Książka i Wiedza, cena 22 zł.

Nad srebrnym EKRANIE

„PAN DODEK”
REALIZACJA: JAN LOMNICKI
PRODUKCJA: POLSKA KINO „SWIATOWID”, 18—21 BM.

zrealizował znany dokumentalista Jan Lomnicki.

ZAKUPILIŚMY

Starsze pokolenie doskonale pamięta niezrównanego aktora komediowego **Adolfa Dymśkę**, bohatera wielu przedwojennych filmów. Po wojnie zresztą też trochę grał w filmie, chociaż mówi się — i słusznie — że aktor ten nie jest należycie wykorzystany. Widzieliśmy Adolfa Dymśkę przed kilku laty w komedii „Irena do domu”, w „Moim starym”, w ekranizacji powieści Dołęgi Mostowicza „Nikodem Dyzma” i w kilku jeszcze filmach.

„Początek” — nowy film młodego radzieckiego reżysera **Gieba Panafilowa**, twórcy głośnego dramatu „Trzeba przejść i przez ogień”. Dziewczyna z pewnego miasteczka pracuje w fabryce i występuje w teatryku amatorskim. Pewnego dnia spełnia się marzenie jej życia: otrzymuje rolę Joanny d'Arc w filmie. Ta artystyczna przygoda okazuje się tym trudniejsza, że splota się z perypetiami uczuciowymi, z którymi naiwna, niedoświadczona dziewczyna nie może sobie poradzić.

„Pan Dodek”, to prawdziwa uczta dla wielbicieli talentu popularnego aktora. Film skonstruowany jest w ten sposób, że Adolf Dymśka opowiada historię swego życia przypadkowo spotkanej dziennikarce, którą nota bene gra jego córka — Anita Dymśówna. Jest to pretekst do pokazania fragmentów wielu archiwalnych filmów z udziałem świętego aktora. Filmy te, to „Robert i Bertrand”, „Niedorajda”, „12 krzesel”, „ABC miłości”, „Sportowiec mimo woli”, „Dodek na froncie”, „Antek Policmajster”, „Każdemu wolno kochać”, „Paweł i Gaweł” oraz „Wacusi”. Oczywiście obok Adolfa Dymśki zobaczymy wielu znakomitych aktorów z okresu międzywojennego: Mieczysława Cwiklińskiego, Mirę Zimińską, Helenę Grosówną, Kazimierza Krukowskiego, Ludwika Kempolińskiego, Józefa Konrata, Feliksa Chmurkowskiego, Chór „Dana” i nieżyjących już: Marię Bogdę, Władysława Grabowskiego, Józefa Orwida, Eugeniusza Bodo i Michała Zniacza. A więc doskonała okazja obejrzenia raz jeszcze dawnych ulubieńców polskiego ekranu.

„Ambasadorzy nie mordują” — film kryminalny produkcji NRD. Bohaterem jest prywatny detektyw, który poszukuje zaginionej żony ambasadora NRF w Portugalii. Śledztwo przybiera nieoczekiwany obrót, kompromitując wysoko postawione osobistość.

„Przypadek sumienia” — włoski barwny dramat psychologiczno-obyczajowy. Społeczność małego sycylijskiego miasteczka poruszona jest anonimowymi listami zamieszczanymi w miejscowej gazecie, które w niekorzystnym świetle przedstawiają wielu mieszkańców. Kiedy jednak wyjaśnia się, kim jest autorka listów — nikt nie ma odwagi zareagować.

Uwaga: tytuły zakupionych filmów są tymczasowe, najprawdopodobniej więc zostaną zmienione, gdy wejdą na ekrany kin. (dł)

Kącik filatelistyczny

Konie różnych ras

Jest jeszcze w obiegach piękna seria znaczków rumuńskich przedstawiających głowy koni różnych ras. Seria ta ukazała się w czerwcu ubiegłego roku i składa się z sześciu wartości: 20, 25, 35 b. 1.00, 1.50 i 2.40 l. (kp)



Człowiek — Świat — Polityka

Skuteczność poczynił wychowawczych i wzmacniających dyscyplinę zależy od takich czynników, jak warunki pracy, organizacja, właściwy system awansów i ocen pracy. O tych wszystkich sprawach traktuje książka **Juliusza Waślawki** pt. „Socjalistyczne stosunki w zakładzie pracy”.
Autor twierdzi, że oprócz propagandy na rzecz pożądanego idealu stosunków społecznych musi przemawiać sama rzeczywistość zakładowa, praktyka i czyny.
Z działu filozoficzno-etycznego mamy jeszcze drugą książkę „Zarys filozofii marksistowskiej” **A. G. Spirkina**. Książka jest wydaniem drugim i poszerzonym. Zjemy w wieku, gdy w życiu ludzkości zachodzą wielkie zmiany. Obejmują one wszystkie dziedziny bytu społecznego. Filozofia marksistowska bada najogólniejsze prawa rozwoju przynależne

lecznictwa i myślenia, w tym również drogi naukowego poznania świata.
Dwie następne książki są z dziedziny religioznawstwa. Pierwsza z nich — **Jana Wierusza Kowalskiego** pt. „Reformatory chrześcijaństwa” opowiada o reformatorych chrześcijaństwa, których było wielu na przestrzeni historii i których zwyczaj nazywano heretykami. A przecież autor uzasadnia, że właśnie ci ludzie byli często prekursorami — wyczuwali bieg historii i brali pod rozwagę nowe prądy nurtujące ich środowiska.
Praca zbiorowa pt. „Problemy religii i laicyzacji” jest wydaniem drugim i uzupełnionym. Książka może być przydatna jako podstawowy materiał źródłowy do szkoleń partyjnych z zakresu religioznawstwa.

KRYSTYNA CIĄSTON

SATYRA W PRASIE

Władze USA oficjalnie mówią o tym, że dążą do pokoju, a tymczasem Waszyngton szkoli tysiące żołnierzy saigonskiej armii dla wojny w Wietnamie.

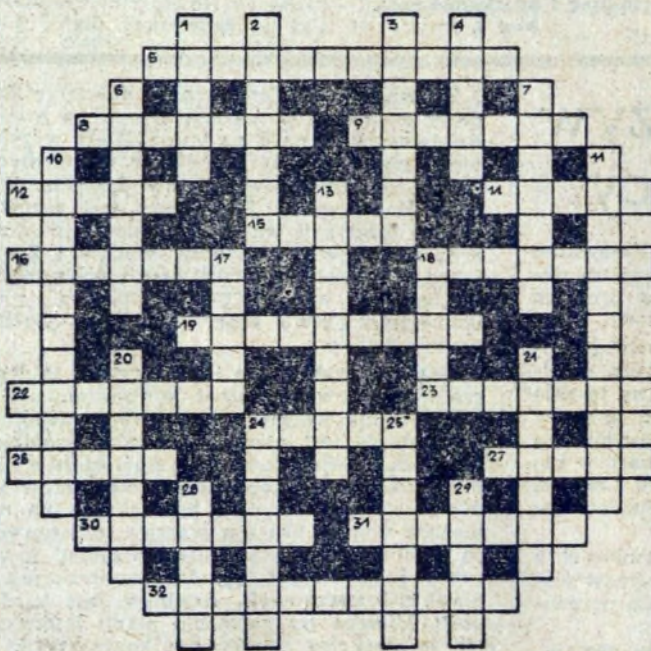


Zapałki amerykańskich podlegaczy...

(„Prawda”)

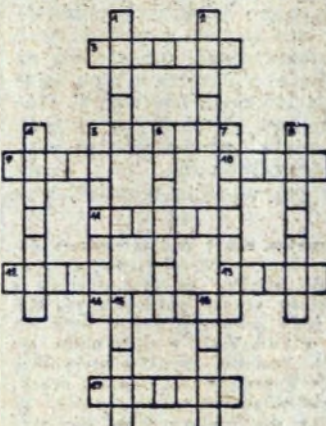
Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA MAŁA KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 3. dorożka, 5. karpie w drugim roku życia, 9. telewizyjny teatr z dreszczykiem, 10. prawe, ujęciowe ramię Wisty, 11. aparat do rzutowania na ekran fotografii, tekstów, 12. dowódca reauty na Woli podczas obrony W-wy w powstaniu 1830/31, 13. wysuszony miąższ orzechów palmy kokosowej, 14. prenumeratorka, 17. niemiecki starosta.

PIONOWO: 1. italski bóg urodzaju, 2. rzeka w ZSRR wpada do M. Kaspijskiego, 4. stolica i gł. port Gwinea, 5. sernik, 6. m. pow. w woj. katowickim, 7. z niego rozsada wiosna, 8. zapora, sztuczna przeszkoda na drodze, 15. słodki ziemniak, 16. nazwisko prawie tak popularne jak Kowalski.



Wśród czytelników, którzy do dnia 19 marca br. nadesłają prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 8 WYLOSOWALI:

1. Anna Leleńka — Kraków, ul. Reymonta 11 — Dom Studentki; 2. Henryk Goleńiec — N. Huta, os. Górski 3/55; 3. Marian Waśniewski — N. Huta, os. Słoneczne 8/6; 4. Wanda Budnik — N. Huta, os. Zgody 4/20; 5. Ryszard Kowal — N. Huta, os. Urocz 11/28.
Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

burg, 11. przodek, 12. Trydent, 14. energia, 15. atestat, 16. cekin, 17. korab, 20. klakson, 22. milaniez, 24. agenda, 25. wybieg.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. Nikifor, 5. sekator, 6. pirania.
Pionowo: 1. diatermia, 2. Gibraltar, 3. kocznik.

ROZWIĄZANIA Z NR 9 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 5. Hiszpan, 6. szarada, 7. kładka, 8. nagosić, 10. wierzba, 11. pokuta, 13. Teliga, 16. cynik, 18. ogródek, 19. rarytás, 21. nabab, 23. kaleja, 25. wariat, 26. gawrony, 27. zakole, 28. brzana, 29. pomadka, 30. mieszek.
Pionowo: 1. piława, 2. oprawa, 3. maenat 4. zdrowie, 5. Branden-

„GŁOS NOWEJ HUTY”.
Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: bezpośredni — 428-98, przez centralę HIL — 446-80 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 35-61 (sekretariat). Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Włocławole 1. M-12